

**Audjencia wiceprzewodn.
światowej Rady Pokoju
Pietro Nenni
u Józefa Stalina**

MOSKWA (PAP) Dnia 17 lipca Józef Stalin odbył rozmowę z wiceprzewodniczącym Światowej Rady Pokoju; Pietro Nenni.

**ILUSTROWANY
KURIER POLSKI**

Cena 15 gr

Wszystkie siły do pracy nad umocnieniem i rozszerzeniem zdobyczy Konstytucji!

Umacnianie potęgi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — to najważniejsze zadanie naszego pokolenia!

ROK VIII (1952)

Sobota, 19 lipca

Nr 172 (2361)

Uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanie się świadectwem wielkości naszego narodu zjednoczonego w Narodowym Froncie walki o Pokój i Plan 6-letni

Referat Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta
wygłoszony na 107 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego

Wysoki Sejmie!

W imieniu Komisji Konstytucyjnej pragnę przedłożyć sprawozdanie z wykonania zadań Komisji oraz scharakteryzować podstawowe zasady projektu Konstytucji, który jest obecnie przedmiotem obrad Sejmu Ustawodawczego.

Przyjęta przez Sejm 26 maja roku ubiegłego ustawa konstytucyjna „O trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Polski Ludowej” powołała Komisję Konstytucyjną i zleciła jej opracowanie wstępnego projektu Konstytucji „w celu przeprowadzenia ogólnonarodowej dyskusji nad projektem oraz zgłoszenia przez obywateli wniosków, poprawek i uwag”. Na posiedzeniu plenarnym w dniu 19 września r. ub. komisja wyłoniła 10 podkomisji dla opracowania poszczególnych zagadnień i uchwaliła ogólny regulamin ich pracy. Komisja jednak nie zdołała zakończyć swych prac w początkowo ustalonym terminie. W związku z tym zaistniała konieczność

w dniu 18 lipca br.

przedłużenia kadencji Sejmu Ustawodawczego, czemu czyniła zadość uchwalona przez Sejm ustawa konstytucyjna z dnia 15 grudnia r. ub.

Wstępny projekt Konstytucji zgodnie z wytycznymi ustawy z dnia 26 maja r. ub. stał się przedmiotem dyskusji ogólnonarodowej o olbrzymim zasięgu i powszechnym udziale obywateli.

W zebraniach i naradach, poświęconych dyskusji nad projektem Konstytucji, których odbyło się łącznie ponad 200 tysięcy, wzięło udział z górą 11 milionów uczestników, w tej liczbie około 3.600 tysięcy mieszkańców gromad wiejskich i około 2.700 tysięcy uczestników zebrania i narad, organizowanych przez młodzież. Szczególnie żywy oddźwięk i zainteresowanie wzbudził projekt Konstytucji wśród załóg robotniczych na zebraniach, które odbyły się we wszystkich zakładach pracy, na sesjach rad narodowych, na poświęconych omówieniu projektu Konstytucji posiedzeniach instytucji społecznych, w których obok robotników i chłopów brały udział również szerokie warstwy inteligencji.

W dyskusji nad projektem wypowiedziało się ustnie około 1.400 tys. obywateli, zaś ponad 25 tysięcy nadesłało swe uwagi w formie pisemnej. Pisemne wypowiedzi zawierały ogółem 2822 poprawki o treści merytorycznej, częstokroć cennej, lub o charakterze redakcyjnym.

W podsumowaniu dyskusji ogólnonarodowej Komisja Konstytucyjna stwierdziła, że opracowany przez nią projekt Konstytucji znalazł całkowite uznanie i poparcie wielomilionowych mas naszego narodu. Przedstawiony Wysokiemu Sejmowi ostateczny tekst projektu Konstytucji uwzględnił szereg poprawek, które w toku prac komisji zostały przez nią zakwalifikowane jako słuszne.

W ten sposób projekt Konstytucji stał się nie tylko wyrazem analizy i opracowań Komisji Konstytucyjnej, której Sejm Ustawodawczy powierzył to zadanie, ale stanowił obecnie sprawdzony w toku dyskusji ogólnonarodowej wyraz rzeczywistych pragnień i poglądów najszerszych mas polskiego ludu pracującego. Jest to fakt szczególnie doniosły.

W okresie przedwzrzesniowym dwie konstytucje miały kolejno regulować stosunki polityczno-społeczne i warunki życia narodu, konstytucja z roku 1921 i z roku 1935. Obydwie te konstytucje — jakkolwiek pierwsza z nich dość istotnie różniła się od drugiej, przeforsowana brutalnie i narzuconej przez sanacyjną klikę faszystowską — miały na celu podporządkowanie i utrzymanie mas ludowych w posłuszeństwie wobec panującej klasy kapitalistyczno-obszarniczkiej, zabezpieczenie przywilejów tej klasy i usankcjonowanie wyzysku mas pracujących.

Konstytucja z marca 1921 roku była uchwalana w okresie, gdy pod wpływem Wielkiej Rewolucji Rosyjskiej wznosiła się fala walk rewolucyjnych w Europie, gdy masy pracujące domagały się realizacji praw demokratycznych i sięgały po władzę. Toteż w konstytucji tej burżuazja usiłowała zabezpieczyć swe zagrożone wówczas interesy w sposób zamaskowany mętnymi i tylko formalnie demokratycznymi sformułowaniami, licząc, że w miarę wzmocnienia swej władzy klasy panującej będą komentowały przepisy konstytucji według swej woli. W rzeczywistości już od pierwszych chwil po uchwaleniu konstytucji z 1921 roku jej pseudo-demokratyczne sformułowania okazały się fikcją, a terror policyjny coraz ostrzej godził

w klasę robotniczą i w jej organizację, jak również w lewicowy ruch chłopski, gwałcąc bez żadnych skrępowań formalne przepisy konstytucyjne.

Niedługo jednak burżuazja potrafiła rządzić w Polsce w oparciu o te konstytucje. Kryzys rządów burżuazyjnych pogłębiał się i burżuazja chwyciła się jeszcze bardziej obnażonych i cynicznych form swej dyktatury. W pięć lat później dokonany został faszystowski przewrót pilsudczyzny pod pretekstem walki z „sejmowładztwem”, jako skutkiem konstytucji marcowej, którą pilsudczyzna zamieniła na jawną już dyktaturę burżuazji, formując następnie jej zasady prawne w konstytucji faszystowskiej z roku 1935.

Masy ludowe, które tworzyły swą pracą byt i bogactwa ojczystego kraju, nie miały nigdy w dziejach narodu możliwości stanowienia o prawach i warunkach życia społecznego. Mogło się to stać dopiero po zdobyciu władzy przez masy pracujące, czemu dał wyraz wiekopomny Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1944 roku.

Fakt czynnego i twórczego udziału wielomilionowych mas narodu polskiego w dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej posiada doniosłe historyczne znaczenie. Nowa nasza Konstytucja ze względu na swą przełomową treść jak również powszechne jej omówienie w toku dyskusji ogólnonarodowej staje się pierwszą w dziejach narodu Konstytucją polskiego ludu pracującego jako właściwego i rzeczywistego dziś gospodarza kraju, rządzącego się własnymi prawami.

Może nasunąć się pytanie, dlaczego projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w obecnej jego formie i treści staje się przedmiotem obrad Sejmu Ustawodawczego dopiero w końcowym, a nie w początkowym okresie kadencji, to znaczy dopiero w 1952 roku, a nie przed pięciu laty.

Ma to swoje głębokie uzasadnienie.

Konstytucja powinna być podsumowaniem, bilansem, uwieńczeniem dokonanych już przemian społecznych, politycznych i gospodarczych, które stanowią podstawę ustrojową stosunków społecznych w Państwie. Od chwili wyzwolenia Polski z naziemstwa hitlerowskiego przez zwycięską Armię Radziecką dokonywały się w naszym kraju głębokie przeobrażenia, które miały charakter rewolucyjny i przełomowy.

W roku 1947 Polska miała już za sobą szereg takich przeobrażeń, jak przede wszystkim reforma rolna — likwidacja obszarnictwa i resztek feudalizmu, a następnie unarodowienie przemysłu — likwidacja wielkich kapitalistów, bankierów itp. Tym niemniej procesy najgłębszych przemian społecznych i gospodarczych znajdowały się w tym okresie jeszcze w stadium początkowym. W ciągu tego okresu polski lud pracujący toczył ostre walki klasowe, których celem było utrwalenie władzy ludowej, rugowanie i likwidacja warstw pasożytniczych i przebudowa ustroju społecznego na gruncie uspołecznienia podstawowych środków produkcji. W trakcie tych walk władza ludowa tworzyła odpowiedzialne prawa, które w sposób rewolucyjny

(Ciąg dalszy na str. 2)

Andre Stil na wolności!

PARYŻ (PAP). Agencja AFP podaje, że Andre Stil, redaktor naczelny „L'Humanite”, został zwolniony z więzienia na mocy decyzji Izby Oskarżeń.



107 posiedzenie Sejmu w dniu 18 lipca 1952 r.

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. na 107 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego Prezydent R. P., Przewodniczący Komisji Konstytucyjnej — Bolesław Bierut wygłosił referat pt. „Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Obradom przewodniczył Marszałek Sejmu Władysław Kowalski. Na posiedzeniu obecny był Rząd z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele. Obecni byli również członkowie Komisji Konstytucyjnej.

W łóżu dyplomatycznej zajęli miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego. Łoża prasowa i galeria dla publiczności wypełnione były po przęgi.

Punktualnie o godz. 17-ej na salę obrad wchodzi Prezydent R. P., Przewodniczący Komisji Konstytucyjnej Bolesław Bierut, w towarzystwie premiera Józefa Cyrankiewicza i wicemarszałków Sejmu: Wacława Barcikowskiego, Romana Zambrowskiego i Stanisława Szwalbego. Wszyscy wstają i urządzają Prezydentowi długotrwałą serdeczną owację.

Posiedzenie otwiera Marszałek Sejmu Władysław Kowalski, witając przybyłego Prezydenta następującymi słowami: „Witam serdecznie przybyłego na dzisiejsze obrady Sejmu Prezydenta Rzeczypospolitej, Przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej Obywatela Bolesława Bieruta”. Po tych słowach zrywa się znów długotrwała, spontaniczna owacja.

Po stwierdzeniu, że projekt Konstytucji po uwzględnieniu poprawek Komisji Konstytucyjnej został posłom doręczony, Marszałek Kowalski prosi Prezydenta R. P., Przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej Bolesława Bieruta o zabranie głosu dla wygłoszenia referatu pt. „Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospoli-

tej Ludowej”. (Tekst referatu podajemy oddzielnie).

Izba wysłuchała przemówienia w głębokim skupieniu i uwadze. Posłowie wielokrotnie oklaskiwali gorąco poszczególne fragmenty przemówienia. Po zakończeniu referatu Izba stojąc długo manifestowała burzliwymi oklaskami na cześć Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i jej twórcy.

Po referacie Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta posiedzenie Sejmu Ustawodawczego zostało odroczone do dnia następnego, tj. 19 lipca br. do godz. 9.

POSIEDZENIE sejmowej komisji prawniczej i regulaminowej

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Prawniczej i Regulaminowej. Sprawozdanie o projekcie ustawy konstytucyjnej — przepisy wprowadzające Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — złożonym ze wspólnej inicjatywy ustawodawczej Rady Państwa i Rządu złożył wicemarszałek W. Barcikowski. Projekt ustawy reguluje szereg zagadnień w okresie przejściowym od wejścia w życie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do chwili wyboru nowego Sejmu.

W dyskusji nad projektem ustawy zabierali głos pos. pos.: Frankowski i Bocheński (Kat. - Społ.), Dąb i Rapaczyński (PZPR) oraz Klernik (ZSL). Wyjaśnień udzielał minister sprawiedliwości H. Świątkowski oraz prof. Rozmaryn. Komisja postanowiła wystąpić do Sejmu o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia rządowego.

Uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej utoruje drogę do pełnego zwycięstwa socjalizmu

Dalszy ciąg referatu Prezydenta RP Bolesława Bieruta

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rozwiązywały stojące na porządku dziennym zagadnienia. Do tego rodzaju wielkich aktów prawnych należy zaliczyć dekret o reformie rolnej z 6 września 1944 roku, ustawę z dnia 11 września 1944 roku o organizacji i zakresie działania Rad Narodowych, ustawę z 3 stycznia 1946 roku o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

W dziedzinie organizacji i struktury naczelnych władz państwowych został utrzymany w zasadzie w pierwszym okresie system ujęty w konstytucji z 1921 roku z dość istotnymi jednak zmianami, które na podstawie referendum z 30 czerwca 1946 roku odrzuciły burżuazyjny 2-izbowy system parlamentarny i ustaliły nową strukturę tych władz, ujętą w tak zwanej „Małej Konstytucji” z 19 lutego 1947 roku.

Decydującymi o charakterze i tempie rozwoju ekonomiki kraju, o jego uprzemysłowieniu były następujące ustawy: o trzyletnim planie odbudowy gospodarczej, który obejmował okres lat 1947—1949, a wykonany został na dwa miesiące przed terminem i ustawy o 6-letnim Planie przebudowy gospodarczej kraju na podstawie nowej techniki, który nazywamy planem budowy podstaw socjalizmu w Polsce i realizujemy wyprzedzając na ogół poważnie z roku na rok w procesie wykonania nakreślone w nim zadania.

Obecny projekt Konstytucji opiera się więc na zdobyciach i osiągnięciach gospodarczych, politycznych i społecznych ludu pracującego w ciągu minionych 8 lat od chwili powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Bardzo istotną cechą Konstytucji jest jej trwałość i rzeczywista treść społeczna. Przedłożony Sejmowi Ustawodawczemu projekt Konstytucji jest wyrazem nowych stosunków politycznych, wyrazem woli ludowej, która ukształtowała nasze Państwo Demokracji Ludowej, umocniła jego autorytet, jego siłę, jego organizację, ugruntowała prawa i wolności demokratyczne jak również obowiązki obywatelskie.

Obecny projekt Konstytucji opiera się na mocnym fundamencie zdobytych już i ugruntowanych nowych stosunków w ekonomice kraju, nowego układu sił klasowych, posiada trwałe i mocny grunt w zdobytej już i faktycznie istniejącej rzeczywistości obecnego naszego życia społecznego.

Jakże jest ta rzeczywistość, co i w jakim kierunku zmieniło się u nas w ciągu ostatnich 5—6 lat?

Pragnę przytoczyć tylko najbardziej istotne podsumowania cyfrowe z dziedziny naszego budownictwa socjalistycznego.

Znajdujemy się dopiero w połowie naszego wielkiego Planu 6-letniego, ale na tory gospodarki planowej wkroczyliśmy już z chwilą uchwalenia planu 3-letniego, czyli mamy już za sobą prawie 6 lat gospodarowania według planu.

Przed rozpoczęciem tego okresu — w roku 1946 — mieliśmy zatrudnionych w gospodarce i administracji poza rolnictwem 2.850 tysięcy osób, podczas gdy przed wojną w roku 1938 liczba zatrudnionych pracowników najemnych poza rolnictwem wynosiła ogółem 2.730 tysięcy osób. W roku 1947 — pierwszym roku planu 3-letniego — liczba zatrudnionych poza rolnictwem wzrosła do 3.180 tysięcy, zaś w roku bieżącym wynosi już 5.340 tysięcy osób, czyli prawie 2-krotnie więcej niż przed wojną i o 68 proc. więcej niż w roku 1947. W stosunku procentowym do ogółu ludności liczba pracowników najemnych poza rolnictwem wynosiła przed wojną niespełna 8 proc., dziś zaś jest w tych działach zatrudnionych 21 proc. Cyfry te wyrażają dobitnie zmiany w układzie stosunków klasowych w naszym kraju.

Niemniej jaskrawo występują te zmiany jeśli porównać liczbę robotników zatrudnionych w przemyśle wielkim i średnim przed wojną i obecnie.

W roku 1937 było zatrudnionych w tym przemyśle, który stanowił wówczas własność kapitalistów przeważnie obcych — 860 tysięcy robotników, w roku 1946 — gdy przemysł ten stał się własnością ogólnonarodową liczba zatrudnionych wynosiła już 1.050 tysięcy, a dziś liczba robotników w przemyśle wielkim i średnim, który jest naszym przemysłem socjalistycznym, wynosi prawie 2 miliony,

czyli 230 proc. w stosunku do okresu przedwojennego.

Nie można jednak naszego dzisiejszego przemysłu porównywać z przedwojennym tylko na podstawie liczby zatrudnionych w nim ludzi. Nasz obecny przemysł socjalistyczny staje się stopniowo w miarę postępu uprzemysłowienia nowym przemysłem, opartym na nowej technice, a więc na znacznie wyższej wydajności pracy człowieka. Tak więc jeśli przyjąć za 100 wskaźnik zatrudnienia i wskaźnik produkcji w wielkim i średnim przemyśle socjalistycznym w roku 1946, to w roku 1952 wskaźnik zatrudnienia podnosi się do 188, zaś wskaźnik produkcji do 450, czyli na jednego robotnika przypadnie w roku bieżącym prawie 2 i pół raza większa wartość produkcji niż w roku 1946.

O postępach w uprzemysłowieniu kraju i o rozwoju socjalistycznych form w gospodarce narodowej świadczy udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego. W roku 1946 udział ten wynosił 45,5 proc. w 1947 — 50,4 proc., w 1951 już 72,4 proc., a w roku bieżącym według planu powinien wynieść 73,2 proc., czyli że gospodarka socjalistyczna, w której decydującą rolę odgrywa przemysł, jest już głównym źródłem i podstawą dochodu narodowego, określa ogólny charakter naszej gospodarki narodowej. Jak wiemy przed wojną przemysł w Polsce odgrywał znacznie mniejszą rolę niż rolnictwo i Polska była charakteryzowana jako kraj rolniczy.

Tempo wypierania elementów kapitalistycznych z przemysłu obrazuje następujący wzrost udziału przemysłu socjalistycznego w ogólnej produkcji przemysłu: w 1946 roku udział ten wynosił 86,3 proc., w 1947 — 89,5 proc., w 1951 osiągnął już 99,4 proc., a w roku bieżącym osiągnie 99,6 proc., czyli możemy uważać, że elementy kapitalistyczne zostały z naszego przemysłu niemal całkowicie wyparte.

W tym samym kierunku rozwijała się sytuacja w naszym handlu, w którym udział elementów kapitalistycznych w obrotach hurtowych w roku 1946 wynosił jeszcze 20 proc., w 1947 — 15,5 proc., obecnie zaś obroty w handlu hurtowym obsługiwane są w 100 proc. przez uspołecznioną sieć handlową. Na szczególne obroty detalicznych udział sieci uspołecznionej w roku 1946 wynosił tylko 22,2 proc., w 1947 — 30 proc., obecnie zaś wynosi 94 proc.

Inaczej, oczywiście, przedstawiają się stosunki w naszym rolnictwie, gdzie przeważa drobnotowarowa indywidualna gospodarka chłopska. Ale i w rolnictwie wzrasta szybko udział gospodarki uspołecznionej, jakkolwiek ogólny jej poziom jest jeszcze stosunkowo niski. W roku 1946 udział gospodarki socjalistycznej w ogólnej wartości produkcji rolnej wynosił zaledwie 2 proc., w 1947 — 5,3 proc., w 1951 — 12,2 proc. i w roku bieżącym wyniesie około 16 proc.

O szybkim tempie wzrostu socjalistycznego rolnictwa w porównaniu z okresem sprzed 6-ciu lat świadczą następujące wskaźniki: jeśli przyjmujemy za 100 produkcję socjalistycznego rolnictwa w roku 1946 (sektor socjalistyczny reprezentowały wówczas tylko Państwowe Gospodarstwa Rolne), to już w roku 1947 — po wyprowadzeniu tej gospodarki z zaniechania, po złamaniu polityki hamowania jej rozwoju, którą praktykował Mikołajczyk wraz z bandą nasadzonych tam przez niego szkodników — wskaźnik produkcji PGR podniósł się przeszło trzykrotnie — do 339, w roku 1951 wynosił (łącznie ze spółdzielniami produkcyjnymi) 1264, a w roku bieżącym dosięgnie według planu 1781, czyli w ciągu 6-ciu lat wzrasta prawie 18-krotnie. Jest rzeczą niewątpliwą, że rozwój spółdzielczego ruchu chłopskiego w produkcji rolnej, któremu sprzyjać będą również zasady wyrażone w art. 9 i 10 projektu Konstytucji przyczynić się będzie do coraz wyższych osiągnięć w dziedzinie rozwoju na wsi spółdzielczości produkcyjnej.

Zmiany, które pozwoliłem sobie zilustrować cyfrowo w przytoczonych przykładach mają charakter zmian nie tylko ilościowych, ale również jakościowych. Decydujące są zmiany charakteru naszej ekonomiki, jej nowej treści społecznej, to znaczy — decydujące jest to, komu ona służy, czyje potrzeby i interesy

ma na celu. Nie ma już dziś w Polsce wielkich kapitalistów, obszarników, bankierów lub potentatów imperialistycznego kapitału — nie im więc służy nasza gospodarka, nie dla ich zysków produkują nasza fabryki, kopalnie, huty, nie dla ich korzyści pracują milionowe i coraz liczniejsze rzesze robotników, inżynierów, pracowników umysłowych w przemyśle i chłopów w rolnictwie. Ekonomika polska zmienia się od podstaw z chwilą, gdy jej gospodarzem stał się lud pracujący, gdy jedynym jej włodarzem jest dziś naród polski. Jego potrzebom, jego interesom, wzmacnianiu jego sił, kształtowaniu jego przyszłości służy dziś cała nasza gospodarka narodowa. Oto — co jest najistotniejsze (oklaski).

I ta właśnie najistotniejsza prawda legła u podstaw projektu Konstytucji, wypełnia całą jej treść od początku do końca. Ustawa zasadnicza Państwa Ludowego powinna być w przeciwstawieniu do konstytucji burżuazyjnej nie słowną deklaracją praw obywatelskich i demokratycznych, lecz ich gwarantem ich zabezpieczeniem. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czyni w pełni zadość tej podstawowej zasadzie, ponieważ mocnym i niezawodnym oparciem dla praw obywatelskich i wolności demokratycznych są nasze przeobrażenia społeczno-gospodarcze, oraz ludowy charakter naszej władzy i przodująca, kierownicza w niej rola polskiej klasy robotniczej, która strzec będzie zawsze niezłomie sojuszu z podstawowymi masami chłopstwa pracującego w budownictwie nowego socjalistycznego ustroju społecznego.

Rzeczywistą podstawą rozwoju stosunków politycznych i kulturalnych są stosunki ekonomiczne. Na nich opiera się, z nich wyrasta, im służy cała nadbudowa polityczna, prawna i ideologiczna, a więc władza państwowa i Konstytucja, które z kolei wywierają wpływ na charakter ogólnych stosunków społecznych, stosunków produkcji. W społeczeństwach kapitalistycznych, gdzie istnieje wyzysk mas pracujących — prawa i wolności obywatelskie dla tych mas stają się fikcją i oszustwem, albo też są formalnie i faktycznie likwidowane przez coraz jawniejszy terror policyjny i faszystowski, przez wzrost militarizmu.

Ograniczanie i deptanie praw obywatelskich obserwujemy obecnie w krajach kapitalistycznych, nie wyłączając tych, które — jak Francja czy Anglia — pyszniły się niegdyś swym formalnym demokracją burżuazyjnym. Dziś w Anglii przesładuje się obrońców pokoju, we Francji gwałci się brutalnie nawet takie przepisy konstytucyjne jak prawo nieetykalności poselskiej, nie mówiąc już o nieustannych orgiach policyjnych w stosunku do mas robotniczych oraz ich organizacji. Lud pra-

6 norm rocznych dla uczczenia Złotu wykonali J. Chmura i górnik Ciuk

KATOWICE. Młody przodownik prac w kopalni „Sośnica”, rębacz chodnikowy Jerzy Chmura zameldował 16 bm. o wykonaniu zadań przypadających na niego według obowiązujących norm na okres 6 lat. Jest to już ósmy górnik tej kopalni, który doniósł o przedterminowym wykonaniu 6 rocznych norm roboczych.

Dla uczczenia Złotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej Jerzy Chmura zobowiązał się do 1955 r. wykonać jeszcze raz 6 norm rocznych.

O wykonaniu 6 rocznych norm produkcyjnych zameldował również 16 bm. w kop. „Sośnica” doświadczony górnik brygadzysta 6-osobowego zespołu chodnikowego Antoni Ciuk. Od pierwszych dni narodzin socjalistycznego współzawodnictwa przodu je on wśród załogi tej kopalni, wykonując z wysoką nadwyżką swe zadania produkcyjne. Antoni Ciuk dba o systematyczne szkolenie młodych górników. Przyczynił się on w poważnym stopniu do przedterminowej realizacji zadań Planu 6-letniego przez Jerzego Chmurę.

Za swą ofiarną pracę Antoni Ciuk odznaczony został Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Złotą i Srebrną Odznaką Przewodnika Pracy.

cujący krajów kapitalistycznych cierpi nie tylko wskutek gwałtów i zamachów na jego prawa polityczne, ale cierpi przede wszystkim od bezrobocia, głodu, drożyzny, rosnących ciężarów podatkowych, związanych ze zbrojeniami, jest nie tylko ograbiany ze swych praw politycznych, lecz ograniczany jest w zaspokajaniu swych potrzeb kulturalnych z braku środków dla ich zaspokojenia.

Czyż można mówić o prawach demokratycznych w Stanach Zjednoczonych, gdzie zrosnięty z kapitałem państwowy aparat ucisku stał się wielką wylegarnią zbrodniczych myśli o najszybszych sposobach zagłady jak największych mas ludzkich. Czyż można mówić o jakimkolwiek postępie i swobodach obywatelskich w kraju, w którym buszuje terror podlegający wojennych, dławiący każdą śmiałość wypowiedzenia myśli pokojowej, w kraju, w którym zwyrodniały imperialistyczni potrafilili omoć atmosferą kłamstw i hysterii wojennej miliony ludzi, narzucając im sprzeczną z interesami mas pracujących politykę wojny, zdziczenia, ludobójstwa i napaści w celach podboju świata.

Prawa i wolności demokratyczne są nierozdzielnie związane z postępowymi dążeniami narodów, z twórczym rozwojem ich kultury. Nie dają się one żadną miarą pogodzić z polityką ucisku i agresji w stosunku do innych narodów, ani też z zaostreniem wyzysku ekonomicznego w stosunku do mas pracujących własnego kraju, a w tym właśnie kierunku zmierza polityka krajów imperialistycznych. Odpowiednikiem tych tendencji kapitalizmu jest właśnie zaostrenie terroru wobec klasy robotniczej. Klasa robotnicza występowała zawsze do walki w obronie swobód i praw demokratycznych, deklaratywnych w niektórych konstytucjach burżuazyjnych, a mimo to nie wypełnianych i gwałconych z reguły przez rządy kapitalistyczne. Jesteśmy dziś świadkami walki prowadzonej pod kierownictwem partii komunistycznych wielu krajów Europy zachodniej o poszanowanie i przestrzeganie konstytucji burżuazyjnych we Włoszech, Francji, Anglii itd.

Ta słuszna walka jest wysoce znamieną, świadczy bowiem, że w schyłkowym okresie kapitalizmu tylko klasa robotnicza i jej partia rewolucyjna zdolna jest stawać na czele mas pod sztandarem walki w obronie elementarnych praw człowieka i obywatela, walcząc równocześnie o pokój i organizując opór narodów przeciwko agresywnym knoziom imperialistów.

W krajach demokracji ludowej, które budują socjalistyczny ustrój społeczny, podstawowym prawem gospodarki narodowej i podstawowym zadaniem polityki władzy ludowej jest zabezpieczenie w maksymalnym stopniu rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych mas pracujących. To właśnie obok umocnienia władzy ludowej i Państwa, jego siły i suwerenności jest niezawodną gwarancją urzeczywistnienia najszerzych praw demokratycznych ludu pracującego. Nie mniej ważną gwarancją jest zabezpieczenie kontroli i współdziałania najszerzych mas w działalności wszystkich organów władzy ludowej i Państwa, łączność tych organów z ludem pracującym miast i wsi. Zasadzie tej daje pełny wyraz projekt Konstytucji.

Konsekwentna polityka władzy ludowej ograniczania i wypierania elementów kapitalistycznych oraz usuwania wszelkich form wyzysku wiąże się jak najściślej z planowym rozwojem uspołecznionych działań produkcji, jako podstawą całej gospodarki narodowej, z polityką szybko uprzemysłowienia kraju w oparciu o nową technikę, co jest warunkiem również podniesienia na wyższym poziomie rolnictwa oraz zabezpieczenia sił obronnych naszej Ojczyzny. Uspołecznione środki produkcji, komunikacji, wymiany i kredytu stanowią podstawę rozwoju przemysłu socjalistycznego i dalszego przekształcania stosunków społeczno-gospodarczych w kierunku pełnego zwycięstwa socjalizmu. Stałe wzmacnianie spójni gospodarczej między miastem i wsią na podstawie braterskiej współpracy robotników i chłopów będzie skutecznym oparciem dla tej polityki.

Władza ludowa zabezpiecza pomoc i opiekę indywidualnej gospodarce

chłopów pracujących, udzielając szczególnego poparcia rozwijającym się dobrowolnym zrzeszeniom chłopskim, jako wyższym i korzystniejszym dla chłopów formom gospodarki zespołowej, ułatwiającym osiągnięcie przełomu w produkcji rolnej oraz szybsze podniesienie dobrobytu materialnego i kultury wsi.

Projekt Konstytucji uznaje i ochrania własność indywidualną gospodarstw chłopskich, rzemieślniczych i chałupniczych jak również własność osobistą wszystkich obywateli oraz zabezpiecza prawo jej dziedziczenia. Mienie ogólnonarodowe Konstytucja powierza szczególnie trosce i opiece wszystkich obywateli. Zadaniem organizacji społecznych i politycznych jest nieustanne wychowywanie i budzenie w świadomości mas poczucia tej troski, jako szczególnego obowiązku społecznego i patriotycznego.

Podstawą ustroju społecznego jest praca. Art. 14 projektu Konstytucji określa rolę pracy w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jako miernika zasług i obowiązków oraz sprawę honoru każdego obywatela, stwierdzając, że „przodownicy pracy otoczeni są powszechnym szacunkiem narodu”.

Dopiero wyzwolenie ludu pracującego z jarzma wyzysku kapitalistyczno-obszarniczego nadało pracy nową treść, uczyniło z niej wolny i twórczy czynnik naszego nowego bytu, naszych przeobrażeń społecznych, czynnik nieustannego wzrostu siły i potęgi naszego Państwa, a co za tym idzie naszej wolności i niepodległości oraz twórczego rozwoju naszego narodu. Lud pracujący stał się dziś w Polsce jedynym gospodarzem bogactw, które sam tworzy własną swą pracą, zlikwidowany został raz na zawsze rozdział między ludem pracującym i owocami jego pracy, narzucony społeczeństwom przez klasy, żyjące z wyzysku pracy. Oto na czym polega nowa treść i właściwy sens artykułów Konstytucji, poświęconych pracy. Naszym zadaniem jest wydobyc z tych artykułów zawartą w nich wielką treść wychowawczą i zarazem wyjaśnić masom pracującym socjalistyczny charakter zasady: „Od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy”.

Struktura organów władzy i administracji państwowej została w projekcie Konstytucji głęboko zreformowana w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Jakie jest podstawowe znaczenie tej reformy?

Ustala ona strukturę organów władzy państwowej w kierunku jej większego wzajemnego powiązania i w duchu jej głębszej demokratyzacji. Usunięty został sztuczny i sprzeczny z zasadami demokratycznymi podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowną. Projekt nowej Konstytucji usuwa stare przyzwyczajenia w poprzedniej strukturze władz państwowych i nadaje wszystkim organom władzy od góry do dołu charakter jednolity, wiążąc je ściślej z kontrolą mas zgodnie z podstawową zasadą demokracji socjalistycznej: „Jak najszerzego włączania mas pracujących do rządzenia Państwem”. Wszystkie organy władzy są według nowej Konstytucji wybieralne.

Rozdział 7-my projektu Konstytucji określający podstawowe prawa i obowiązki obywateli wywołał w okresie dyskusji ogólnonarodowej najwyższe zainteresowanie i równocześnie najbardziej powszechną i gorącą aprobację. Po raz pierwszy w historii naszego narodu masy pracujące znajdują w krótkich, pełnych konkretnych treści sformułowaniach projektu Konstytucji tak jasny obraz swego nowego życia, swych zdobyczy, swych osiągnięć, tak wszechstronne urzeczywistnienie swych dążeń.

Twórca konstytucji kraju zwycięskiego socjalizmu Józef Stalin podkreślał tę jej właściwość, „że nie ogranicza się ona do stwierdzenia formalnych praw obywateli, lecz przenosi punkt ciężkości na sprawę zagwarantowania tych praw, na sprawę środków realizacji tych praw...”, nie proklamuje tylko wolności demokratycznych, lecz zabezpiecza je również w trybie ustawodawczym za pomocą odpowiednich środków materialnych. Dlatego też jest rzeczą zrozumiałą, że demokratyzm projektu nowej Konstytucji — mówił, referując ten projekt w roku 1936 Tow. Stalin — nie jest

(Ciąg dalszy na str. 3)

Uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej tarczą i orężem w walce o rozkwit i świetność naszej Ojczyzny

Dokończenie referatu Prezydenta RP Bolesława Bieruta

(Ciąg dalszy ze str. 2)

„zwykłym” i „ogólnie znanym” demokracją w ogóle, lecz demokracją socjalistycznym”. (Zag. Leninizmu, str. 652).

Przytoczyłem tę wypowiedź Wielkiego Wodza i Bojownika nowej epoki socjalistycznej, ponieważ odzwierciedla ona najgłębszy sens tego, na czym polega rzeczywisty demokracizm. Zasad tego demokracizmu socjalistycznego Komisja Konstytucyjna starała się przestrzegać konsekwentnie w całości projektu Konstytucji, przedłożonego nam obecnie do decyzji, obywatele posłowie.

Sądę też, że w tym właśnie leży główna przyczyna, iż masy pracujące w okresie dyskusji ogólnonarodowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poznały od razu i odczuły w niej własne słone dzieło, że przyjęły ją jako swoją robotniczą i chłopską, prawdziwie ludową, płynącą z ich serc, z ich myśli i uczuć Konstytucję, taką właśnie Konstytucję, o którą walczyli długo oni sami i ich ojcowie, o której myśleli i mówili na barykadach i w pochodach robotniczych, w walkach strajkowych i za kratami więzień, za którą oddawali swą krew i życie najlepsi bojownicy i patrioci polscy, o którą dziś walczą masy robotnicze w krajach kapitalistycznego świata.

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wywołał poruszenie nie tylko w kraju, ale i zagranicą, nie tylko wśród przyjaźni, ale i wśród wrogów. Jak ustosunkowali się ci ostatni do treści naszej Konstytucji?

Opinia światowej prasy burżuazyjnej o naszej Konstytucji powtarza znów z tym samym uporem, co już przedtem mówiła o konstytucjach innych krajów demokracji ludowej — mianowicie, że jest to tylko deklaracja, która nie będzie wykonywana. Argument ten dotyczy nie szczególnie rozdziału o prawach obywatelskich.

Cóż można by odpowiedzieć na ten argument?

To przede wszystkim, że sam on jest mieleniem pustych słów, właściwym publicystom burżuazyjnym, którzy nie mają zwyczaju zestawiać swych twierdzeń z rzeczywistymi faktami. Bo fakty dowodzą:

1) że prawo obywateli do pracy, do zatrudnienia potwierdza u nas fakt całkowitej likwidacji bezrobocia czego nie można powiedzieć o krajach burżuazyjnych;

2) że prawo obywateli do wypoczynku w Polsce wykorzystują już od szeregu lat wszyscy bez wyjątku pracownicy fizyczni i umysłowi, korzystający z płatnych corocznych urlopów i setki tysięcy korzystających z uzdrowisk, domów wczasowych, turystycznych i wypoczynkowych itd., czego oczywiście, nie ma na ogół dla klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych;

3) że prawo do ochrony zdrowia potwierdza fakt powszechności ubezpieczeń społecznych w Polsce, płatnych w całości przez zakłady pracy, co jest zasadą obcą dla państw burżuazyjnych.

4) że prawo do nauki potwierdza powszechność i obowiązkowość nauczania dla wszystkich dzieci w miastach i wsiach oraz liczba 3.220 tysięcy dzieci w szkołach podstawowych, 235 tysięcy uczących się w szkołach licealnych i około 580 tysięcy w szkołach zawodowych, wzrost liczby szkół wyższych z 27 w roku 1938 do 82 w roku 1951, a liczba studentów z 48 tysięcy do 134 tysięcy, wreszcie liczba około 325 tysięcy korzystających ze stypendiów państwowych w szkołach średnich, zawodowych i wyższych;

5) że prawo do korzystania ze zdobyczy kultury umożliwiła rosnąca wciąż sieć bibliotek, muzeów, teatrów, domów kultury, kin, świetlic — wielokrotnie przeraszająca już dziś stan, który istniał przed wojną i stan istniejący obecnie w wielu wielkich od Polski państwach kapitalistycznych;

6) że prawa dla kobiet i całkowite ich równouprawnienie znajdują realne potwierdzenie we wszystkich gwarancjach zawartych w Konstytucji, a urzędystów i urzędniczek — wielokrotnie przeraszająca już dziś stan, który istniał przed wojną i stan istniejący obecnie w wielu wielkich od Polski państwach kapitalistycznych;

aniu z okresem przedwojennym, spadku zgonów dzieci na skutek wątroby, chorób złośliwych i jelit oraz chorób okresu niemowlęctwa o 40 — 70 proc., spadku śmiertelności położnic, o 87 proc. w miastach i 73 proc. na wsi w porównaniu z latami przedwojennymi — dzięki wzrostowi pomocy lekarskiej dla matek i dzieci, dzięki rosnącej sieci żłobków i przedszkoli oraz zakładów położniczych.

Skończyła się mowa o ochronie zdrowia jako jednej z ważniejszych form pomocy Państwa Ludowego dla swych obywateli, przytoczę kilka cyfr niezwykle pod tym względem znamienitych:

Przyrost naturalny wynosił w roku 1938 — 10,7 na 1000 ludności, w roku zaś 1950 osiągnął 19,0, czyli wzrósł o 78 proc. w stosunku do okresu przedwojennego. Nigdy statystyka polska nie notowała takich cyfr przyrostu naturalnego, jak notuje stale obecnie, poczynając od roku 1948.

Zwiększenie przyrostu naturalnego jest wynikiem zwiększającej się liczby urodzeń z jednej strony i zmniejszenia śmiertelności — z drugiej. Oba zjawiska są niewątpliwie wynikiem przemian gospodarczych i społecznych w naszym kraju, wśród których decydującym czynnikiem jest wzrost stopy życiowej mas pracujących i troska Państwa o ochronę zdrowia ludności.

Liczba zgonów na tak rozpowszechnioną w Polsce chorobę jak gruźlica wykazuje spadek o połowę w stosunku do okresu przedwojennego.

Spadek umieralności ogółem w latach 1948/49 wyraża się cyfrą 23,2 proc. w porównaniu z latami przedwojennymi w wyniku czego średnia długość życia w Polsce zwiększyła się — według obliczeń Ministerstwa Zdrowia — o około 18 proc. w stosunku do stanu przedwojennego.

Zmniejszyła się wybitnie umieralność na choroby zakaźne zarówno w miastach jak na wsi — średnio o połowę, a w niektórych schorzeniach spadła do 1/4, względnie 1/5 okresu przedwojennego.

Czyż liczby te nie są wymownymi miernikami wzrostu siły narodu, miernikami naszych osiągnięć, czyż nie zadają one kłam wrogim bredniom oszukańczej propagandy imperialistycznej, łożącej coraz większe sumy dolarów, aby zohydzić nasz kraj i nasz ustrój społeczny?

Pogrobowcy polskiego faszystu, chwalczy napiętnowanych przez historię rządów szlacheckich i kapitalistów, emigrancy kosmopolit bez idei i bez ojczyzny, cała ta skłócona zgraja najmitów amerykańskich powtarza w kółko ten sam motyw: projekt naszej Konstytucji jest następstwem konstytucji radzieckiej. Obrazuje to wyjątkową wprost obłudę i tępotę amerykańskich najmitów. Jest bowiem rzeczą jasną, że jako kraj budującego się socjalizmu korzystamy z olbrzymiego dorobku kraju, w którym socjalizm zwyciężył. (Oklaski). Ale jest również rzeczą bezsporną i jasną, że nasza Konstytucja wyrasta z najgłębszych pokładów polskiej gleby, z walk i z woli polskiego ludu, wyrasta z dziejów naszego narodu i jest wcieleniem jego wielowiekowych dążeń, jest rozwinięciem jego najbardziej postępowych tradycji, które są dla nas przedmiotem dumy. (Oklaski). Nasza Konstytucja i nowe życie narodu, którego jest odzwierciedleniem powstały w walce z tym wszystkim, co podie i zdegenerowane, co wsteczne i skarlałe, co sprzedajne i bezideowe, w walce z całą spuścizną ciemnoty i przesądów, nacjonalistycznej megalomanii i pasożytnictwa kosztem własnego ludu i innych uciskanych narodów.

Chcemy też, aby wszyscy ludzie zrozumieli sens naszej Konstytucji, zdali sobie sprawę, że ukształtowanie naszej narodowej, Ludowej Konstytucji Polskiej, wolnej od burżuazyjnych kosmopolitycznych wzorów, stało się możliwe właśnie dzięki zwrotowi w dziejach ludzkości, który zapoczątkowała Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa. (Oklaski).

Dla każdego uczciwego człowieka jest rzeczą oczywistą, że rozgromienie najeźdźców hitlerowskich przez Związek Radziecki stworzyło warunki dla zdobycia przez nas niepodległości, dla zdobycia władzy przez lud, dla zwycięstwa ludu nad siłami kapitalistycznego wyzysku i rozkładu.

Dla każdego uczciwego człowieka jest rzeczą oczywistą, że dzięki oparciu na zwycięstwie Związku Radzieckiego nowemu układowi sił na arenie międzynarodowej po drugiej wojnie światowej stało się możliwe umocnienie Polski Ludowej w nowych granicach, opartych na Odrze, Nysie i Bałtyku i jej wspaniały rozwój. (Oklaski).

Opiaramy się „na rewolucyjnym dorobku polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego — jak głosi wstęp do projektu Konstytucji — na historycznych doświadczeniach zwycięskiego budownictwa socjalistycznego w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, pierwszym państwie robotników i chłopów”.

Dumni jesteśmy z tego, że czerpiemy z doświadczeń i dorobku narodów radzieckich, które po bratersku dzielą się z nami swymi wielkimi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach przemysłu, techniki, rolnictwa, ochrony zdrowia, swej głęboko humanistycznej sztuki i przodującej nauki.

Uważamy za dobrodziejstwo, że w czasach rosnącego zdziczenia faszystowskiego i gnicia moralnego w krajach kapitalistycznych, w czasach ludobójstwa i stosowania przez imperializm w broni bakteriologicznej, — możemy korzystać z doświadczeń i porady wielkiego Kraju Rad, który zmaga się o oblicze ziemi, zaprzęga energię atomową do pracy pokojowej, buduje kanały i odwraca bieg rzek, wznosi wspaniałe budowle komunizmu. Równocześnie zaś sięgamy w głąb naszej historii i z krytycznej analizy jej wielkiego dorobku czerpiemy wskazania na dzień dzisiejszy i jutrzejszy.

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wyrazem osiągniętego po raz pierwszy w naszych dziejach zwycięstwa ludowego, plebejskiego nurtu, którego dalszym ciągiem jest polski rewolucyjny ruch robotniczy, nurt marksistowski — spadkobierca wszystkiego, co było szlachetne i postępowe w dziejach Polski.

Czerpiemy z pięknych tradycji patriotycznych, które leżą u podstaw obecnego ukształtowania geograficznego go naszej Ojczyzny i jej granic.

Plac M. D. M. przed otwarciem



W dniu 16 lipca br. zdjęto rusztowanie z pierwszego kandelabru na placu M.D.M.-u. (CAF — fot. Zdz. Wdowiński)

Delegacja uczonych radzieckich w Warszawie

W drodze na II Międzynarodowy Kongres Biochemików w Paryżu, przybyła do Warszawy 5-osobowa delegacja uczonych radzieckich.

W skład delegacji, na której czele stoi członek Akademii Nauk ZSRR prof. A. Oparin, wchodzi: członek-korespondent Akademii Nauk ZSRR prof. dr W. Engelgardt, profesor Uniwersytetu Moskiewskiego dr W. Bukin, pracownik naukowy Akademii Nauk ZSRR prof. dr A. Biczzijskij oraz przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia ZSRR dr W. Butrow.

Czerpiemy z postępowych tradycji „złotego wieku” literatury polskiej, z świętego dorobku Reja i Kochanowskiego, Ostroroga i Modrzewskiego.

Czerpiemy z pięknych tradycji „Polskiego Oświecenia”, Sejmu Czteroletniego, powstania kościuszkowskiego, polskich Jakobinów.

Czyż nie znalazł dopiero w naszej Konstytucji urzeczywistnienie płomienny apel Franciszka — Salezego Jezierskiego, który w roku 1790 pisał: „Chcecie być wolnymi? Trzeba, żebyście sobie wolności istotne przepisali prawidła. Chcecie być narodem? Trzeba, żebyście jego upewnili całość. Całość waszego narodu zrobi was dopiero ludem jednym i od innych osobnym, a wolność powszechna sprawi, że będziecie narodem całym”.

Hugo Kołłątaj pisał o Konstytucji 3-Maja:

„Wielu projekt mój za zbyt śmiały osądza, gdy ja sam zagłębiając się w przyszłość, które łatwiejszy przystęp prawdzie do serc ludzkich zgotuje, patrzę nań jako nieodpowiadający zupełnie chęci dobrem ludzkim zajętej. Przyjdą następne pokolenia i jeżeli to małe... czytają będą rzekną: „Przebieg w roku 1789 odważono się mówić za prawdą, lecz jak wówczas przesądowi ulegać trzeba było, kiedy w nim nie dość jeszcze śmiało przyprawdzie obstawano”.

Ileż w tych słowach wielkiego patrioty jest głębokiej wiary w siły narodu!

Czyż połowiczność, niezdecydowanie i uleganie przesądowi szlacheckim, które z taką przenikliwością Kołłątaj uchwycił w Konstytucji 3-Maja, nie zostały po raz pierwszy w naszej historii przewyżczone dopiero w naszych czasach, w naszej Konstytucji?

W naszej codziennej pracy i walce, tworząc nową Konstytucję, sięgamy jeszcze głębiej w naszą historię i docieramy do tradycji przemierzanych lub wręcz faszynowanych przez burżuazyjnych historyków, sięgamy do bogatej historii chłopskiej, do chłopskiej poniewierki i do szlacheckiej samowoli i wyzysku, do nie ludzkiego pańszczyźnianego okrucieństwa, kiedy uważano, że chłop jest „nieczłowiekiem”.

Sięgamy do tradycji pełnych bohaterstwa zrywów, buntów i powstań chłopskich krwawo tłumionych przez szlachtę, kiedy to magnaci i księżęta kościółka z niesłychaną mściwością ścigali przywódców chłopskich, kazali ich ścinać i ćwiartować.

Czerpiemy z pięknych tradycji walki „Za wolność waszą i naszą” w wieku XIX, z walk „O wyzwolenie” z niewoli narodowej, narzuconej przez pruskich, austriackich i rosyjskich zaborców — kolonizatorów — jak głosi wstęp do projektu Konstytucji — z tradycji udziału Polaków w walkach wyzwoleniczych innych narodów.

Nawiązujemy do uczuć solidarności i przyjaźni, które walczących o wolność Polaków łączyły w XIX i XX wieku z siłami postępu na całym świecie. Przede wszystkim zaś czerpiemy siłę z wielkiego dorobku polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, jego bohaterskich tradycji, jego międzynarodowego patriotyzmu. Nowa Konstytucja jest uwienczeniem zwycięstwa bohaterskich zmagania polskiego ruchu robotniczego na przestrzeni 70 lat. (Oklaski).

Jakże wielkie było znaczenie tego, że Marks i Engels tyle uwagi poświęcili sprawie narodowej i społecznej wyzwolenia narodu polskiego, że tak ściśle łączyli sprawę zwycięstwa sprawy wolności i demokracji w Europie z walką o nową, wolną, Ludową Polskę.

Jakąż nieocenioną pomoc okazał Lenin polskiemu ruchowi robotniczemu, polskiemu proletariatu i narodowi polskiemu w jego walce wyzwoleńczej, broniąc wytrwale już w nowych warunkach, w okresie imperializmu, sprawy wolności Polski, sprawy solidarności i braterstwa klasy robotniczej Rosji i Polski.

Jakże olbrzymi w swym znaczeniu jest wkład Józefa Stalina do dzieła wyzwolenia Polski, ustalenia jej granic, do dzieła umocnienia i rozwoju Polski Ludowej, do historycznego zwrotu w wielowiekowych stosun-

kach między narodem polskim a narodami rosyjskim, ukraińskim i białoruskim. (Oklaski).

Zwrot ten, który stał się możliwy dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej i dzięki zdobyciu władzy przez lud w Polsce w wyniku rozgromienia hitlerizmu przez Armię Radziecką, był przedmiotem dążeń najlepszych Polaków i Rosjan na przestrzeni ostatnich 150-ciu lat.

Jakże pięknie wyraża tę myśl głos radykalnej emigracji polskiej „Gromada Humań”:

„Rosja, która cierpi toż samo, co i my... czyż nie złączy sił swoich z nami przeciwko wspólnemu jarzmu? Rosja, która była z nami w 1825 r., Rosja, która jak braci przyjmowała nas w głąbiach Syberii w 1831, Rosja, która w 1839 chciała przywołać do życia Polskę... Czyż teraz będzie przeciwko nam? Czyż się zaprzestanie imion Pestla, Murawiewa, Bestużewa, które wraz z Zawiszą i Kołłątajem wśród teraźniejszości egoizmu błyszcza jak gwiazdy swoim poświęceniem na wschodzie? Oto są ci, na których rachować powinniśmy...” Hi storia w pełni potwierdziła słuszność tych polskich rewolucyjnych nadziei.

A czyż później w okresie powstania styczniowego przyjaźni człowiek działaczy lewicy czerwonych jak Dąbrowski, Wróblewski, Sierakowski, Padlewski, z Hercenem i Ogariem, Czernyszewskim, Dobrołubowem i Szewczenką — nie świadczy o tym samym głębokim nurciu, który przewija się na przestrzeni dziesięcioleci?

Czyż nie znalazła ona później swego wcielenia w takich wielkich postaciach jak Ludwik Waryński, Julian Marchlewski i Feliks Dzierżyński, czyż nie została potwierdzona wspólną walką rewolucjonistów polskich i rosyjskich na barykadach 1905 roku, a potem w ogniu Wielkiej Rewolucji 1917 roku, w setkach demonstracji robotników i chłopów polskich walczących pod przewodnictwem komunistów w okresie międzywojennym i wreszcie w krwi wspólnie przelanej na pobojuwiskach drugiej wojny światowej w walce z najeźdźcą hitlerowskim?

Czyż zwycięzcy, które odzwierciedla nasza Konstytucja nie są owocem tej wspólnej walki i tego historycznego zwrotu w stosunkach między narodem polskim i rosyjskim, zwrotu, o którym mówił Józef Stalin w 1945 roku podczas podpisania umowy o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy?

Obywatele Posłowie!

Uchwalając Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej złożył tym samym hołd ceniom najlepszych Polaków, którzy na przestrzeni wielu pokoleń walczyli o sprawiedliwość, o postęp, o wolność, złożył hołd bohaterom sprawy robotniczej i chłopskiej, którzy życie swe oddali w walce z przemocą i wyzyskiem kapitalistycznym, złożył hołd pamięci tych wszystkich, którzy w ciemną noc okupacji hitlerowskiej oddali swe życie z wiarą w lepsze jutro Polski, z wiarą w jej wolność i wielkość.

Złożył też hołd pamięci żołnierzy i oficerów radzieckich, którzy polegli na polskiej ziemi w walce o wspólną sprawę.

Uchwalenie przez Sejm Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzmocni siły naszego narodu, jeszcze bardziej scementuje nasz narodowy front walki o utrwalenie pokonano, o realizację Planu 6-letniego. Wzmocni to nasz wkład do walki, którą toczy dziś cały wielki światowy obóz pokoju i postępu.

Na przekór wrogom Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie tylko umocni nasze dotychczasowe zdobycze ale utworzy drogę do pełnego zwycięstwa socjalizmu. (Oklaski).

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanie się świadectwem wielkości naszego narodu, świadectwem trwałego zwycięstwa postępowego nurtu w dziejach naszego narodu, zwycięstwa sprawy klasy robotniczej i sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Uchwalona przez Sejm Ustawodawczy Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie tarczą i orężem naszego narodu w walce o rozkwit i świetność naszej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (Długotrwałe, burzliwe owacje).

JAN KAROL WENDE

Wiceprzewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego

Wielka Karta Wolności narodu polskiego

Weszliśmy w ostatnią fazę przyjęcia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — uchwalenie jej przez Sejm Ustawodawczy. I przypomnijmy dziś ponownie fakt wielkiej wagi politycznej: po raz pierwszy w naszych dziejach cały naród jest współtwórcą, współautorem konstytucji, cały naród brał aktywny bezpośredni udział w ostatecznym sformułowaniu naszej ustawy zasadniczej — tej WIELKIEJ KARTY WOLNOŚCI I POSTĘPU LUDU POLSKIEGO.

„Szczególnie doniosłym momentem w rozwoju naszego państwa — powiedział Prezydent Bierut — wyrażającym wyższą fazę tego rozwoju, jest przyjęcie z uznaniem przez podstawowe masy narodu w toku dyskusji ogólnonarodowej projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Przebieg dyskusji konstytucyjnej świadczy o dużej żwawości i konsolidacji społeczeństwa wokół władzy ludowej, której czołową i kierowniczą rolę sprawuje klasa robotnicza w oparciu o sojusz robotniczo-chłopski. Dyskusja ogólnonarodowa ujawniła poważny wzrost świadomości politycznej oraz ogromne przywiązanie klasy robotniczej do państwa ludowego, jej dumę z historycznych osiągnięć, długotrwałą bohaterkę walki rewolucyjnej polskich mas ludowych pod przewodnictwem proletariatu, jej zdecydowaną wolę walki o całkowite zwycięstwo i urzeczywistnienie socjalizmu“.

Przebieg ogólnonarodowej dyskusji konstytucyjnej, w której brało udział wiele milionów obywateli wskazuje m. in. na to, jak wielką przeszły drogę i jak bardzo wyrosły politycznie polskie masy pracujące, jak bardzo bliższe i swoje stały się dla człowieka pracy w Polsce — dla robotnika, chłopca, inteligenta, rzemieślnika — sprawy naszego państwa ludowego, jego ustroju politycznego, ekonomicznego i socjalnego, jego koncepcji kulturalnych, jego norm moralnych i założeń ideowych, jego form prawnych itd. itd.

Już za kilka dni Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanie się prawem obowiązującym. W chwili, kiedy mija rocznica Manifestu Lipcowego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego — naród nasz otrzymuje konstytucję najbardziej demokratyczną, najbardziej w naszych dziejach postępową, konstytucję, odzwierciedlającą przełomowe, rewolucyjne osiągnięcia polskiego ludu pracującego na obecnym etapie rozwoju naszego państwa.

W jakiej innej atmosferze moralno-politycznej zrodziła się i uchwalana jest nasza konstytucja — Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w porównaniu z poprzednimi konstytucjami: endecko-piastowską z marca 1921 r. i piłsudczykowską z kwietnia 1935 r.

U politycznych, gospodarczych i

socjalnych fundamentów obu poprzednich konstytucji leżał klanowy, egoistyczny, grabieżczy interes klasowy burżuazji i obszarnictwa polskiego. Normy prawne tych konstytucji, to — jak przy uchwaleniu konstytucji marcowej z 1921 r. — wynik zakulisowych konszachtów, szachrajstw, przetargów i kompromisów między różnymi grupami i odłamami polskich klas posiadających oraz ich socjaldemokratycznych i chłopskich sługusów, albo — jak w wypadku sanacyjnej konstytucji z 1935 r. — wyraz dalszej faszycyzacji życia politycznego, gospodarczego i społecznego kraju przez smutnej pamięci mafię piłsudczykowską, zaprzeczającą imperializmowi wolność i niepodległość naszego narodu, naszej ojczyzny.

Nie dziw tedy, że konstytucje z 1921 roku i 1935 roku, konstytucje, powstałe ze zdrady, okłamania, fałszu i krzywdy ludu — wzbudziły w naszym narodzie obojętność i wrogość. Pamiętamy dobrze, że przeciętny człowiek pracy w dawnej

KOMUNIKAT Ministerstwa Kolei

Ministerstwo Kolei podaje do wiadomości, że w związku z masowym wyjazdem z Warszawy uczestników Złotu Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej, podroźni zamierzający w dniach 22 i 23 lipca br. odbyć podróże pociągami ruchu dalekobieżnego ze stacji Warszawa Główna, Warszawa Wschodnia i Warszawa Wileńska obowiązują się poświadczenia ważnego na przejazd biletu również kupon uprawniający do wejścia do wagonu pociągu.

Kupony będą bezpłatne i wydawane tylko równocześnie ze sprzedażą biletu.

Obowiązkiem posiadania kuponu nie są objęci: 1) posłowie na Sejm Ustawodawczy 2) podróżni posiadający bilety wydane przez inne stacje drogą przez Warszawę, a przejeżdżający się w Warszawie, 3) podróżni korzystający z miejsc w wagonach sypialnych, 4) podróżni posiadający bilety okręgowe i odcinkowe

Pracownicy państwowi, osoby wojskowe oraz pracownicy przedsiębiorstw państwowych legitymujący się rozkazami wyjazdu lub delegacjami służbowymi, mają prawo nabywania biletów i otrzymywania kuponów poza kolejnością

W związku z koniecznością sprawnego przeprowadzenia masowego wyjazdu z Warszawy uczestników Złotu, Ministerstwo Kolei gorąco apeluje do ogółu podróżnych, by zechcieli wstrzymać się w dniach 22 i 23 lipca od niekoniecznych wyjazdów z dworców warszawskich.

Polsce (tak zresztą jak obecnie w krajach kapitalistycznych) nie znalazł w treści konstytucji. Wiedział tylko, mimo obłudnej frazeologii, odczuwał na każdym kroku, że są to instrumenty prawne sprzeczne z jego interesami, dążeniami, pojęciem sprawiedliwości społecznej i dobrem ogólnonarodowym. Toteż najbardziej świadoma część polskiego świata pracy szczególnie ostro zwalczała faszystowską konstytucję z 1935 r. oraz ustrój, który ją zrodził i którego była godną reprezentantką.

Konstytucja z lipca 1952 roku, konstytucja, która przejdzie do historii związana nierozdzielnie z jej inicjatorem i głównym autorem — Bolesławem Bierutem, powstała w dobie wielkiego zrywu naszego narodu, dojrzewała w atmosferze szczerości i prawdy, zrodziła się z ukochania narodu i z wiary w jego zdolności i siły twórcze, z troski o postęp, wolność i wielkość ojczyzny. W kształtowaniu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej brał przecież bezpośredni udział lud pracujący miast i wsi, i to jest najlepszą gwarancją jej prawdy, miernikiem wielkości konstytucji i jej głęboko narodowego charakteru.

W 1790 r. w związku z przystąpieniem do pracy nad konstytucją, Hugo Kołłątaj pisał:

„...nie obawiajcie się żadnych w dziele przedsięwziętym trudności; prawda, gdy ją szczerze narodowi pokazywać będziecie, jest to ten święty ogień, który natychmiast i do rozumu, i do serca ludzkiego przenika. Nie masz mocy, która by się jej oprzeć na zawsze zdołała“.

Wyśniony przez koryfeusza postępowej myśli polskiej ubiegłych wieków, ale nigdy nie ziszczony sen o „świętym ogniu prawdy“ w życiu publicznym naszego narodu i państwa, po raz pierwszy urzeczywistniła się w Polsce Ludowej, której konstytucja nie jest — jak konstytucje Polski burżuazyjnej — zbiorem frazesów bez pokrycia, lecz ostatecznym prawnym usankcjonowaniem już istniejących, już osiągniętych przez naród zdobyczy politycznych, gospodarczych, socjalnych i kulturalnych. I to właśnie warunkuje postępowy, rewolucyjny charakter naszej konstytucji.

Nie abstrakcyjny, do niczego nie zobowiązujący frazes o wolności, ale realna wolność ludzi pracy; nie abstrakcyjne prawo do pracy, ale gwarantowana przez państwo ludowe możliwość uzyskania tej pracy; nie kłamliwe hasło o prawie obywatela do nauki, ale stworzenie przez państwo ludowe realnych możliwości zdobycia nauki itd., itd. — oto charakterystyczne cechy naszej konstytucji.

W „Nędzy filozofii“ Karol Marks i zestrzeżał pisać:

„Panowie, nie dajcie sobie imponować temu abstrakcyjnemu słówku „wolność“ Czyja wolność? To słowo nie oznacza wolności poszczególnych osobników jednych wobec drugich. Oznacza ono wolność dla kapitału, by mógł swobodnie uciekać robotnika“.

O zasadniczych, podstawowych różnicach między konstytucjami burżuazyjnymi a socjalistycznymi powiedział Józef Stalin: „Konstytucje burżuazyjne ograniczają się zazwyczaj do stwierdzenia formalnych praw obywateli, nie troszcząc się o warunki realizacji tych praw, o możliwość ich realizacji, o środki ich realizacji.“

Mówią o równości obywateli, lecz zapominają, że nie może być rzeczywistej równości między przedsiębiorcą a robotnikiem, między obszarnikiem a chłopem, skoro pierwsi mają bogactwo i polityczne znaczenie w społeczeństwie, a drudzy pozbawieni są zarówno jednego, jak i drugiego, skoro pierwsi są wyzyskiwaczami, a drudzy wyzyskiwanymi. Albo też: mówią o wolności słowa, zgromadzeń i pras, ale zapominają, że wszystkie te wolności mogą przekształcić się dla klasy robotniczej w pusty dźwięk jeżeli jest ona pozbawiona możliwości rozporządzania odpowiednimi lokalami na zgromadzenia, dobrymi drukarniami, dostateczną ilością papieru drukarskiego itd.“

Podkreślano to już wielokrotnie: Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej bliższa jest swym klimatem ideowym wielkiej konstytucji stalinowskiej, która jest dla nas programem i wzorem. I dlatego też Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie tylko deklaruje prawa dla narodu, ale równocześnie zabezpiecza ich pełną realizację w każdej dziedzinie naszego życia publicznego.

Konstytucja Polskiej Rzeczypos-

politej Ludowej jest niewątpliwie aktem zwrotnym w naszych dziejach, zabezpieczając szybkie przekształcenie się narodu polskiego w naród socjalistyczny.

Konstytucja uzbroi nas duchowo i zmobilizuje do walki o dalsze osiągnięcia twórcze we wszystkich dziedzinach naszego życia, konstytucja przyczyni się niechybnie do dalszego rozwoju świadomości politycznej milionów naszych obywateli, do wzmocnienia naszego państwa ludowego, do wzrostu jego znaczenia i

siły gospodarczej i politycznej na wewnątrz i na zewnątrz, do wzrostu kultury materialnej i duchowej ludzi pracy miast i wsi.

Konstytucję swoją naród polski wita wielkim zrywem pracy pokojowej dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń Polski, wita dumnie osiągnięciami produkcyjnymi, radosnym czynem twórczym, który jest najpiękniejszym i najcenniejszym darem, jaki naród może z okazji uchwalenia konstytucji zaofiarować swej Ojczyźnie Ludowej.

WIADOMOŚCI Z OLIMPIADY

OLIMPIJCZYCY PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO UCZCZENIA ZŁOTU

Polscy olimpijczycy przebywający w Helsinkach rozpoczęli przygotowania do uroczystego obchodu Święta Odrodzenia i Złotu Młodych Przdowników.

W niedzielę, 20 bm. odbędzie się w wiosce olimpijskiej w Otaniemie w obrzmiej sali stołówki, specjalnie na ten cel przygotowanej — uroczysta akademii. Polacy przystąpią do występu w strojach i girlandy. Projekt dekoracji został już dokładnie opracowany. Wydana będzie również specjalna gazetka ścienna, której szatę graficzną opracowuje nasz reprezentant w boksie Krawczyk.

Podczas akademii zastrzeżeni mistrzowie sportu otrzymają honorowe odznaki, związane z ich tytułami. Na akademii zaproszono sportowców ZSRR i krajów demokracji ludowej. W części artystycznej, obok polskich sportowców wystąpią zespoły ZSRR, Rumunii, Węgry, Bułgarii i CSR.

W grupach, na które podzieleni są nasi sportowcy, odbywają się pogadanki o święcie lipcowym i projekcie nowej Konstytucji. Szeroko dyskutowane są rozdziały, w których nowa Konstytucja gwarantuje sportowi, turystyce i wczasom szerokie możliwości rozwojowe.

Z KIM WALCZA NASI SZERMIERZE
Ustalono następujący podział grup w szermierce z każdej grupy w poszczególnych broniach do dalszych rozgrywek kwalifikują się po dwa zespoły:

SZPADA
I grupa: Szwecja, Argentyna, Polska, Anglia.

Polacy wylosowali trudnych przeciwników. Szwecja jest wicemistrzem świata, zaś Argentyna — mistrzem panamerykańskich igrzysk.

Pierwszy mecz rozegrają nasi szpadziści z Anglią.

II grupa: ZSRR, USA, Włochy.

III grupa: Węgry, Szwajcaria, Brazylia.

IV grupa: Dania, Belgia, Portugalia, Wenezuela.

V grupa: Luksemburg, Finlandia, Australia.

VI grupa: Francja, Egipt, Norwegia.

SZABELA:

I grupa: Francja, Polska, Rumunia.

Pierwszy mecz rozegrają Polacy z Rumunią.

II grupa: Włochy, Austria, Wenezuela.

III grupa: Egipt, Dania, Australia.

IV grupa: ZSRR, Niemcy Zachodnie, Belgia.

V grupa: Węgry, Argentyna, Saara, Portugalia.

VI grupa: USA, Anglia, Szwajcaria.

FLORET:

Polacy startują w konkurencji indywidualnej.
Drużynowo: I grupa: Belgia, Węgry, Saara, II — Egipt, Argentyna, ZSRR, III — Włochy, Anglia, Wenezuela, IV — Francja, Szwecja, Australia, V — USA, Niemcy Zachodnie, Rumunia.

5.870 ZAWODNIKÓW NA XV OLIMPIADZIE

W XV igrzyskach olimpijskich bierze udział rekordowa liczba uczestników: 5.870 zawodników, w tym 573 kobiety. Jest to o 1.764 zawodników więcej niż na poprzednich igrzyskach w Londynie.

Najliczniej obsadzone są konkurencje lekkoatletyczne, w których weźmie udział 854 mężczyźni i 198 kobiet.

KONTUZJE OLIMPIJCZYKÓW

Ostre treningi w przededniu Igrzysk pociągnęły za sobą liczne kontuzje olimpijczyków. Ostatnio w ciągu tylko jednej doby 28 sportowców odniosło poważniejsze kontuzje. Czołowy 10-boista Europy Islandczyk Clausen przebywa w szpitalu, przy czym kuracja jego ma potrwać 15 dni. Poważnych kontuzji doznał rekordziści świata: miotacz kulą Fuchs (USA) i 400-metrowiec Rhoden (Jamaika). W szpitalu przebywa również doskonały dyskobol Tossi (Włochy), który dostał złóżliwej egzemy.

Według informacji obrotu sanitarnej wioski olimpijskiej w Kapyli, od czasu otwarcia wioski już 133 sportowców doznało poważniejszych kontuzji.

KOSZYKÓWKA

W piątek, 18 bm. odbyły się trzy dodatkowe spotkania w koszykówce decy-

dujące o wejściu do puli finałowej. Do puli finałowej zakwalifikowali się z grupy I — Kuba, z grupy II — Węgry i z grupy III — Egipt.

Wyniki spotkań: Kuba — Belgia 71:63 (42:34), Węgry — Grecja 47:44 (31:23), Egipt — Włochy 66:62 (27:25). W puli finałowej grać będą: Bułgaria, Kanada, Filipiny, Kuba, Węgry, Egipt, USA, Francja, Meksyk, Urugwaj, Chile, Brazylia, ZSRR, Argentyna Czechosłowacja i Finlandia.

HOKEJ NA TRAWIE

W piątek 18 w ćwierćfinałowym meczu Holandia wyeliminowała Niemcy Zachodnie, wygrywając spotkanie 1:0 (1:0), a Pakistan pokonał Francję 6:0.

TRENER STEPANOW O PIĘCIARZACH USA

Radziecki trener Stepanow oglądał trening bokserów USA. Jego zdaniem reprezentanci USA są bardzo szybcy, biją mocno, jednak walczą nieczysto i chaotycznie. Najlepszym ich zawodnikiem i kandydatem do medalu jest olbrzym w w. ciężkiej Saunders (2 metry wzrostu i 106 kg wagi).

Trener drużyny radzieckiej Stepanow zaprosił pięciarzy USA na trening bokserów ZSRR na dzień 22 bm. w Otaniemie.

O NAJBLIŻSZYM PRZECIWNIKU NASZYCH PIŁKARZY — DANII

Dania, z którą w poniedziałek rozegają mecz nasi piłkarze, rozegrała w tym sezonie następujące spotkania międzypaństwowe: z Indiami w Kopenhadze 5:1, ze Szwecją w Sztokholmie 0:1, ze Szwecją w Oslo w ramach turnieju skandynewskiego 0:2.

W 1948r. Dania na olimpiadzie w Londynie zdobyła medal brązowy, mając wyniki: z Egiptem 3:1, Włochami 5:5, Szwecją 2:4 i Anglią 5:3. Na obecnej olimpiadzie Dania wygrała z Grecją 2:1.

PIŁKARZE ŚLĄSKA GRAJĄ W BYDGOSZCZY

Po porażce z zespołem I ligi austriackiej FAC Wiedeń piłkarze reprezentacji Pomorza będą mieli okazję zrewanżować się w meczu z reprezentacją Śląska. Co prawda nie kto inny, jak właśnie Ślązacy wygrali ostatnio z FAC Wiedeń 3:0, toteż drużyna pomorska będzie musiała wyteńczyć wszystkie siły, by nawiązać walkę z bojowym przeciwnikiem.

Mecz międzyokręgowy Pomorz — Śląsk odbędzie się w ramach imprez organizowanych dla uczczenia Złotu Młodych Przdowników Polski Ludowej. Miejscem jego będzie nowy Stadion Leśny Kolejarza Bydgoszcz przy ul. Północnej, w niedzielę 20 bm. o godz. 18.00. W przedmeczach o godz. 16.30 spotkają się reprezentacje trampkarzy Bydgoszczy i Torunia.

Kupony przyjmujemy w Redakcji IKP, Bydgoszcz, ul. Czerwonej Armii 20, a dla zwycięzców w konkursie przeznaczymy nagrody. Dalsze szczegóły podamy jutro.

Dla wygody publiczności Dyrekcja MPK w porozumieniu z Redakcją IKP uruchamia dodatkowe autobusy w dniu meczu od godz. 16.30 na trasie od Dworca Gł. przez ul. Zygmunta Augusta oraz od skrzyżowania Al. 1 Maja, z ul. Chodkiewicza do nowego Stadionu przy ul. Północnej.

20.7.52 Stadion Leśny g. 18 Kolejarza Bydgoszcz Konkurs sportowy IKP nr 20 Pomorze Śląsk Wynik Do przerwy: Imię Nazwisko Adres

Spółeczeństwo polskie solidaryzuje się z narodem niemieckim walczącym o zjednoczone i pokojowe Niemcy

W stolicy i w innych miastach kraju odbywają się dzielnicowe i powiatowe zebrania obrońców pokoju. Tematem obrad jest kwestia niemiecka. Robotnicy i inteligenci, księża, rzemieślnicy, gospodynie domowe i młodzież — uczestniczący w zgromadzeniach ostro potępiają wojenny „układ ogólny“ i wyrażają swe pełne poparcie dla uchwał Światowej Rady Pokoju i Warszawskiej Rady przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Mieszkańcy dzielnicy Ochota zebrani w sali konferencyjnej Ministerstwa Leśnictwa, manifestowali swoje poparcie dla uchwał SRP, wznosząc okrzyki na cześć Światowej Rady Pokoju i jej przewodniczącego prof. Joliot-Curie, na cześć pokoju i Chorażego światowego obozu pokoju — Józefa Stalina.

„Obowiązkiem naszym — mówił na zebraniu młody przewodnik pracy Zakładów Wytwórczych Przynadów Pomorskich, Mieczysław Gruczek — jest wzmocnić walkę o pokojowe rozwiązanie problemu Niemiec. Jeżeli narody świata dołożą starań, zbliży one dzień, gdy na ulicach Berlina znikną linie graniczne i zabezpieczą pokój“.

Ks. dr Czesław Oraczewski podkreślił w swoim przemówieniu: Wola zbiorowa — to wielka potęga. Tę opinię społeczną tworzymy właśnie my — zwyczajni, przeciętni ludzie z różnych miast i wsi całego świata. Jeżeli my wszyscy zwykli ludzie przeciwstawimy

się wojnie — to na pewno zwyciężymy“.

Stary robotnik warszawski, Marian Malinowski zabierając głos w dyskusji na zebraniu w dzielnicy Mokotów stwierdził:

„Wyciągamy przyjazną dłoń do tych wszystkich ludzi, którzy pragną pokoju i o pokój ten walczą. Kochamy bowiem swoją Ojczyznę, chcemy szczęśliwej przyszłości dla naszych dzieci“.

„Żadne prawdziwie demokratyczne państwo — podkreślił inż. Stanisław Gardecki — nie jest agresywne. I dlatego jedynie pokojowe, zjednoczone i demokratyczne Niemcy mogą zapewnić trwałą pokój w Europie“.

Przemawiając na tym zebraniu ks. Antoni Lemparty powiedział:

„Możemy różnić się poglądami, ale gdy chodzi o pokój, o przyszłość i szczęście naszej Ojczyzny, to tu nie ma i nie może być różnic“.

Również powiatowe zebrania w woj. olsztyńskim odbywają się z masowym udziałem przedstawicieli różnych warstw społecznych. Ks. Łapiński, zabierając głos na zebraniu w Ostrowie, oświadczył:

„Rewizjonistyczne dążenia klikki Adenauera popiera kler zachodnio-niemiecki, ci sami biskupi i księża, którzy milczeniem pokrywali zbrodnie popełniane przez hitlerowców. Lecz zawiódą się nasiadłowcy Hitlera. Z całego serca solidaryzujemy się z walką patriotów niemieckich.“

Wielki wiec młodej Bydgoszczy Złot zaczyna się jutro!

Gorącymi oklaskami nagradzano młodych artystów

JUŻ tylko jeden dzień dzieli nas od rozpoczęcia Złota Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej. W sercu Polski — w Warszawie zbierze się 200 tysięcy młodziaków, która wyteżona nauka i pracą uzyskała zaszczyt uczestnictwa w Złocie. Młodzież Bydgoszczy reprezentować będzie w stolicy 960 delegatów — przodowników młodzieżowych.

W dniu wczorajszym wieczorem odbył się uroczysty wiec przedzłotowy młodziaków bydgoskiej. Na udekorowanym dziesiątkami biało-amarantowych i czerwonych sztandarów oraz flagami innych państw Placu Bohaterów Stalingradu zgromadziły się tysiące młodych dziewcząt i chłopców, młodzieży ZMP-owskiej i niezorganizowanej, która przybyła tu, ażeby zmanifestować swoją łączność z całą młodzieżą polską, budującą socjalizm i walczącą z całą młodzieżą świata o pokój. Z uwagą wielką przysłuchiwało się przemówieniom transmitowanym przez głośniki radiowe, z dumą i radością przyjmując do wiadomości osiągnięcia młodzieży bydgoskiej w realizacji zobowiązań przedzłotowych.

Otwarcia wiecu dokonał przewodniczący ZMP — Busse, wymieniając najbardziej wyróżniających się w realizacji zobowiązań ZMP-owców i młodziaków niezorganizowaną.

Delegatami na Złot — powiódł młodziaków — wybrani zostali najlepsi z najlepszych, których zadaniem będzie godnie reprezentować Bydgoszcz na wielkim święcie młodzieży, reprezentować swoje zakłady pracy, swoje szkoły, swoje kółka sportowe.

Z ramienia Prezydium MRN przemawiała Eugenia Furmaniakowa, zaś w imieniu KM PZPR głos zabrał II sekretarz Wdowczyk. Oświadczyli oni, że dumni są, iż Bydgoszcz posiada tak ambitną młodzież, która walczy włączyć się do współzawodnictwa złotowego i obecnie może aż 960 delegatów wysłać do Warszawy.

Dzisiejsze zebrania

Wybieramy Komitety Blokowe

- Blok nr 2 — obejmujący ul. Saperów od nr 75 do końca i od nr 2 do końca — zebranie ul. Saperów 207 (świetlica) Samop. Chłop.) godz. 19.
- Blok nr 12 — obejmujący ul. Sowińskiego od nr 5 do ul. Bocianowo i od nr 10 do 26 — zebranie ul. Sowińskiego 5 (szkoła), godz. 18.
- Blok nr 14 — obejmujący ul. Dworcową od nr 81 do końca i od nr 102 do końca ul. Sobieskiego od nr 5 do końca i od nr 4 do końca ul. Unii Lubelskiej od nr 11 do końca i od nr 8 do końca oraz ul. Zygmunta Augusta od nr 7 do 13 i od nr 12 do 18 — zebranie ul. Dworcowa 81-83 (świetlica C.P.CH.) godz. 19.
- Blok nr 15 — obejmujący ul. Langiewicza całą, ul. Sobieskiego od nr 1 do 3 i nr 2 ul. Unii Lubelskiej od nr 5 do 9 i od nr 2 do 6 ul. Zygmunta Augusta od nr 1 do 5 i od nr 2 do 10 — zebranie ul. Dworcowa 81-83 (świetlica C.P.CH.) godz. 17.
- Blok nr 23 — obejmujący ul. Bocianowo od nr 41 do końca i od nr 36 do końca — zebranie ul. Bocianowo 43, godzina 19.
- Blok nr 25 — obejmujący ul. Kaszubską od nr 1 do 13 i od nr 2 do 14 — zebranie ul. Kaszubska nr 13, godz. 19.
- Blok nr 26 — obejmujący ul. Kaszubską od nr 23 do końca ul. Świecką całą oraz ul. Zaścianek całą — zebranie ul. Kaszubska 13, godz. 19.
- Blok nr 41 — obejmujący ul. Dworcową od nr 41 do 49 i od nr 50 do 58 — zebranie ul. Dworcowa nr 82 (szkoła) godz. 18.
- Blok nr 90 — obejmujący ul. Al. 1 Maja od nr 31 do 37 i od nr 22 do 28 — zebranie ul. Al. 1 Maja 26, (Sala Woj.w. Ośrodka Szkol.) godz. 17.
- Blok nr 91 — obejmujący ul. Al. 1 Maja od nr 39 do 47 i od nr 30 do 40 — zebranie ul. Al. 1 Maja 46 (świetlica TPPR) godz. 17,30.
- Blok nr 328 — obejmujący ul. Jasną od nr 21 do 29 i od nr 14 do 22 — zebranie ul. Jasna nr 29, godz. 19.
- Blok nr 353 — obejmujący ul. Grunwaldzką od nr 209 do końca i od nr 182 do końca, ul. Okopowa całą i ul. Zielona całą — zebranie ul. Grunwaldzka nr 132 (szkoła) godz. 17.
- Blok nr 359 — obejmujący ul. Siedlecką od nr 125 do 145 i od nr 36 do 62a oraz ul. Chmurną całą — zebranie ul. Siedlecka 48, godz. 18.
- Blok nr 361 — obejmujący ul. Byszewską, Wębarską i Łobeznicką całą — zebranie ul. Byszewska 7, godz. 17.
- Blok nr 395 — obejmujący ul. Pagórek od nr 5 do końca oraz ul. Górna, Infancka i Krzywą całą — zebranie ul. Pijarów (szkoła) godz. 18.

Z notatnika reportera

GDZIE... GUMY?

W sezonie przetworów owocowych od czasu się wielki brak szkielec „Weka”. Jeśli są w sklepach to nie mają pokryw, ani gumek. Przykrywkę szklane ostacznie mogły się stłuc, ale co stało się... z gumkami, które są potrzebne również do starych słoików? (Bejot)

TROCHĘ WCZESNIEJ!

Dobrze byłoby, aby w obecnym sezonie „rozkwit” warzyw i owoców — sklepy warzywnicze otwierane były nieco wcześniej (np. od godz. 7 rano). Ułatwiłoby to spieszącym do pracy — zaopatrzenie się w świeży towar. (Bejot)

MŁODE ZIEMNIANKI

Pędzą, gdy na targu dostanie się młode, świeże (prosto z wozu) kartofle w sumie 1 kg — 2 zł, to w sklepach warzywn. MHD — cena ich wynosi (jeszcze) za 1 kg 3 zł — 2,80!... (Bejot)

Oficjalną część uroczystości zakończono wspólnym odśpiewaniem hymnu młodzieży.

W dalszym ciągu odbyły się występy zespołów artystycznych, które zostały wystawiane jako reprezentacja bydgoskiej młodzieży na Złot. Popisy taneczne spotkały się z żywym aplauzem zgromadzonej publiczności, która gorąco oklaskiwała młodych artystów-amatorów. Jesteśmy pewni, że wysłany zespół młodzieżowy nie przyniesie nam ujemny w Warszawie a zyska uznanie wszystkich złotowców.

Na zakończenie odbyła się radosna i trwająca do późnych godzin zabawa młodzieży.

Dekorujemy miasto sztandarami

W związku z VIII rocznicą Manifestu Lipcowego PKWN i Złotem Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej, Prezydium MRN w Bydgoszczy zarządza flagowanie i dekorowanie gmachów władz, urzędów i instytucji państwowych oraz apeluje do Rad Zakładowych, Komitetów Blokowych i całego społeczeństwa miasta o dekorowanie zakładów pracy i domów flagami narodowymi, czerwonymi oraz okolicznościowymi hasłami i portretami dostojników państwowych.

Dekoracja obowiązuje od dziś, dnia 19 lipca godz. 12 do dnia 23 bm. godz. 3 rano.

PRZECZYŃ ZNALEZIONE

- * PIES POLOWCZYK barwa siwa brazowe plamy przybłąkał dn. dnia 16 bm.
- * KORALE znalezione 18 bm. przy ul. Daszyńskiego. Odebrać w dziale kroniki IKP.

Dla miłośników astronomii!

Gwiazdy spadające ujrzymy w nocy od 25 bm.



Jeśli nocie lipcowe są bezchmurne możemy oglądać na niebie sporo interesujących zjawisk astronomicznych. Wczoraj mogliśmy obserwować przez lornetkę jak planeta Saturn mijała w odległości równej średnicy tarczy Księżyca gwiazdę gamma w konstelacji Panny.

Sygnalizujemy miłośnikom astronomii, iż od 25 do 30 lipca możemy oglądać na niebie gwiazdy spadające z roju Akwaryd. Łatwo przeprowadzić obserwację, gdyż gwiazd takich spada sporo, niekiedy aż 24 w ciągu godziny. (nik)

Dodatkowy pociąg powrotny z Chmielnik

W upalne dni Bydgoszcz wyłudnia się. Miejscem wycieczkowym, cieszącym się największą popularnością, są Chmielniki z pięknym jeziorem i ładną plażą. Dojeżdżać do nich stosunkowo łatwo: pociągiem lub autobusem. Gorzej natomiast było z powrotem. Pociągi odjeżdżały bowiem z Chmielnik w kierunku Bydgoszczy o godz. 17.15 i 21.23. A więc i za wcześnie i zbyt późno.

Zrozumiały to doskonale władze PKP. Dzięki usilnym staraniom kierowników dzielnic Oddz. Eksploatacyjnego Bydgoszcz ob. ob. Koneckiego i Kuleszy oraz kontrolera Jaglowskiego, uruchomiono po raz pierwszy w ub. niedziele dodatkowy pociąg na trasie Nowa Wieś Wielka—Chmielniki—Bydgoszcz. Z Chmielnik odjeżdża on w każdą niedzielę i święto o godz. 19.39, a do Bydgoszczy przyjeżdża o godz. 20.06. Wygodnie i przyjemnie będzie można nim wrócić już w najbliższą niedzielę, czy święto.

Poranki filmowe w kinach bydgoskich

W dniu jutrzejszym kina bydgoskie wyświetlać będą na porankach filmowych następujące filmy: Pomorzanin. — „Słuby kawalerskie” (godz. 10) i „Sumienie” (12), Polonia — „Za wami pójdą inni” (11), Orzeł — „Upadek Berlina” i Ser. (12), Wolność — „Napród młodzieży świata” (10 i 12), Gryf: „Diabelska gra” (11), Bałtyk — „Panna bez posagu” (10 i 12).

Sport

KTO PRZEWIDZIAŁ TRAFNIE SUKCES AUSTRIAKÓW

Zainteresowanie konkursem sportowym ogłoszonym przez nas w związku z rozegranym w Bydgoszczy międzynarodowym spotkaniem piłkarskim FAC Wiedeń — Pomorzanie było b. duże. Większość z nich przewidywała zwycięstwo zespołu austriackiego. Wynik 3:1 (2:0) wytypowało bezbłędnie 9 osób, którym w nagrodę przydzieliliśmy książki. A oto lista nagrodzonych osób:

- 1) T. Sobolewski, Bydg. Kanałów 5-9;
- 2) Fr. Braciszewski, Bydg. Gołębia 79;
- 3) Z. Piechocki, Bydg. Al. 1 Maja 53,
- 4) Z. Różanski, Bydg. Nowa 8-1;
- 5) Wł. Prokop, Bydg. Konopna 8;
- 6) Z. Kulberda, Bydg. Gołębia 78-1; K. Bichatek, Bydg. Al. 1 Maja 66;
- 8) M. Zawiszewski, Bydg. Pod Blankami 20;
- 9) E. Zieliński, Bydg. ul. Nowa 13-3.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się w Sekretariacie Redakcji IKP Bydgoszcz, ul. Czerwonej Armii 20, dziś w godz. od 12-20.

Na falach Dunaju i Brdy

DUNAJ — Brda, Wiedeń — Bydgoszcz. Droga długa i uciążliwa. Nie tylko mierzona kilometrami, czy godzinami, dzielącymi stolicę Austrii od stolicy Pomorza. Zanim piłkarze z nad Dunaju osiągnęli obecny poziom musieli pokonać liczne trudności. „Szkoła wiedeńska” nie należała do łatwych. I choć dzisiaj wychodzi już z mody z przyjemnością wracamy do Akademii Nauk Techniki Piłkarskiej. Jej dyplom powinni zdobyć wszyscy piłkarze przed kontynuowaniem dalszej edukacji, której na imię: skuteczność i przebojowość.

reprezentantów Pomorza. Odpowiemy im na to: byli w poważnym błędzie. Aż nadto wyraźne ślady przemęczenia, perspektywa dalszych spotkań na terenie Polski kazała Wiedeńczykom stosować w grze żelazne prawo ekonomii: oszczędzania sił. Kiedy jednak nacisk przeciwnika groził niebezpieczeństwem, Austriacy błyskawicznymi kontratakami potrafili zaimponować widzowi. Próbką lekcji „Szkoły wiedeńskiej” była na prawdę dobrej marki.

Co w tych warunkach mogli przeciwstawić piłkarze reprezentacji Pomorza?

Braki w wyszkoleniu technicznym należało nadrobić ambicją, a przede wszystkim szybkością i zaskakującym strzałem. Nie wiele z tego widzieliśmy na boisku. Reprezentacja Pomorza sprawiała wrażenie dziwnie stremowanej, z nieodłącznym kompleksem niższości. Brak odpowiedniej recepty, lub koncepcji na atak: Austriaków rzucał się często w oczy.

GDZIE kucharek sześć.. O aktualności popularnego przysłowia przypominała nam Wojewódzka Rada Trenerów. Iluściowo pobila kucharki, natomiast przyrządzony przez nią „cocktail” zawodników, powołanych do obrony barw Pomorza był niestrawny. Jesteśmy przekonani, iż z graczy pomorskich możnaby skompletować drużynę, która by z pewnością pokonała „11”, jaką widzieliśmy na Stadionie Leśnym Kolejarza.

Jakież stąd wniosek należałoby wysnuć na przyszłość (nb. bliska, bo już w niedzielę Pomorzanie gra ze Śląskiem)

Trzeba zdecydować się na wybór jednej koncepcji: albo klubowa, albo indywidualna. W końcu należałoby wyznaczyć doświadczony i obiektywny „zmiennik”. W doświadczenie trenera E. Świątkowskiego nie wątpimy, go-



Wojciechowski H. — Kuchnicki

rzej natomiast rzecz się miała, kiedy jako płatny trener OWKS Bydgoszcz miał zdecydować o wymianie zawodników swego klubu. Doprawdy, zadanie nie łatwe. Spróbujmy mu ulżyć...

Austriaków widzieliśmy w Łodzi i Bydgoszczy. Pięć spotkań w Polsce osłabiło bitność zespołu wiedeńskiego. Wiedeński FAC w Łodzi był co najmniej o klasę lepszy niż w Bydgoszczy.

PUBLICZNOŚĆ pobita dotychczasowy rekord frekwencji nowego stadionu bydgoskiego. Przed bramami parkowało ponad 100 samochodów z kilkudziesięciu miejscowości Pomorza i Kujaw, a nawet Wielkopolski (Janówiec). Organizatorzy w spotkaniu z publicznością wyszli obronną ręką do chwili zakończenia meczu. Niestety, znalazło się grono chuliganów, którzy z premedytacją niszczyli klomby i krzewy. W przyszłości nazwiska ich będziemy publikować i piętnować.

Widzowie z trybuny „A” mieli poważne pretensje do obsługi mikrofonu, utrduniającej obserwację meczu. Czy 10 min transmisja wymagała aż 90 min. obecności na linii boiska?

Czego na zakończenie życzymy piłkarzom pomorskim? By zastrzyk „wiedeńskiej krwi” potrafili umiejętnie wykorzystać. A z pewnością publiczność nie poskapi im braw. (R)



Rembecki J. — Minzdorf

nak obliczone na pokaz, aniżeli na wykonik. Niech się więc raduje oko, a przeciwnik nie lekka...

TE wszystkie elementy wyszły na jaw na boisku podczas międzynarodowego pojedynku FAC Wiedeń — Pomorzanie. Byli i tacy, którzy na podstawie zmarnowanych tzw. „marnowanych” sytuacji laurem zwycięstwa chcieli udekorować



ORLETA -

STAL (Wrocław) 3:2

Na stadionie olimpijskim we Wrocławiu rozegrany został towarzyski mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją drużyny Orłat polskich (reprezentacja Polski juniorów), a miejscową drugoligową Stalą. Mecz był szybki, ale nie stał jednak na wysokim poziomie. Przewagę przez cały czas meczu miała drużyna napastników i bardzo dobra gra bramkarza Stali Barańskiego uchroniła go spodry od wyższej przegranej.

Drużyna Orłat grała w składzie: Pajor, Bujak, Hajduk, Bomba, Grzywoz, Wolsza, Kepny, Pol, Baszkiewicz, Gama i Cehelik.

Najlepszym zawodnikiem na boisku był pomocnik Grzywoz z Orłat. Dobrze grali poza tym bramkarz Stali Barański i środkowy jej napastnik Pabiś. Bramki zdobyli dla Orłat Baszkiewicz i Gama oraz samobójca. Dla Stali Noszczyński i Pabiś.

TABELA WYGRANYCH 4 Krajowej Loterii Pieniężnej

1-szy dzień III rzutu

Table with columns for prize amounts (Wygrana 40.000 zł, 10.000 zł, 5.000 zł, 2.000 zł, 1000 zł, 400 zł) and corresponding winning numbers.

Dalszy ciąg wygranych podamy jutro.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojej drogiej, jedynej, ukochanej córce i narzeczonej tragicznie zmarłej s. p.

Annie-Marii-Ewie Nagler

a w szczególności przewielebnemu ks. prał. M. Skoniecznemu, duchowieństwu oraz krewnym, przyjaciółom i znajomym za złożone wieńce, kwiaty i słowa współczucia - składają serdeczne „Bóg zapłać”.

Pogrążeni w głębokiej żałobie i nieutulonym żalu

MATKA I NARZECZONY

Bydgoszcz, w lipcu 1952 r. (6017)

POMOC domowa 2 razy tygodniowo potrzebna. Jeździć 12 m. 3. (6023g)

POKOJE

DWIE kobiety inż. rolny poszukuje pokoju niekremującego najchętniej dzielnicę willowej. Oferty IKP Bydgoszcz „5988”.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę dnia 16. VII. 1952 r. w pogrzebie mojej kochanej i drogiej żony, naszej mamusi s. p.

Gertrudy Smolińskiej

oraz za liczne złożone kwiaty, wieńce i pomoc składają tą drogą najserdeczniejsze „Bóg zapłać” STROSKANY MAŻ Z SYNKAMI Bydgoszcz, Grunwaldzka 41-3. (6060g)

2 POKOJE duże (ewentualnie z meblami) działnica willowa Szczecin-Pogodno, zamienię na pokój kuchnię lub duży pokój Bydgoszcz. Oferty IKP Bydgoszcz, Grabiec, tel. 17-27. (6011g)

MIESZKANIE pokój kuchnię zamienię na podobne. Bydgoszcz, Glinki 49 m. 3. (6027g)

MIESZKANIE trzypokojowe kuchnię, łazienką, ogród - Gdańsk 5 Oliwa - Grunwaldzka 541 m. 1 - Kozłowski zamienię na Bydgoszcz. 5991k

ROŻNE Dr med. MICHAŁ DUDZICZ, lekarz specjalista chorób przemian materii, cukrzycy przyjmuje w Poznaniu, Obornicka 106 m. 4 od godz. 17-19. (5850k)

NAPRAWA wszelkich maszyn do szycia oraz specjalnych „Dobromaszyn”. Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 20. (6003g)

SKRADZIONO leg. Zw. Zaw. nr 206056, przepustkę stałą i leg. służbową, wydaną przez „Erg” nazwisko Klonek Zygmunt. (6036g)

OSTRZEGAM obywatelkę Brzoza Helenę, zamieszkałą przy ul. Kujawskiej 27 za fałszywe obczernianie mojej żony. W przeciwnym razie pociągnę do odpowiedzialności sądowej - Józefowicz. (6000g)

„AVIRA” Poznań, Dąbrowskiego 1. Podnoszę oczka na poczekaniu, mezeżując, okrętkując, plisując, wprawiam nowe kolnierzyki do koszul. (1745)

POZOSTAWIONO w pociągu Kraków-Bydgoszcz - Gdynia 26. 6. 52 r. aparat fotograficzny marki „Altix”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Adres: Tadeusz Rutka, Bydgoszcz, ul. Pomorska 88-37. (5978g)

ZGUBIONO leg. służbową wyd. Fabr. Obuwia „Leo” na nazwisko Seigala Wanda. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42-3. (5993g)

W DNIU 13. VII. 52 r. zgubiono przepustkę jednorazową nr 6018 Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego na nazwisko Jung Józef. (5990g)

ZGUBIONO przepustkę PKP nr 880 Wojtyńowska Anna - Bydgoszcz. (5995)

ZGUBIONO leg. służbową nr 259 na nazwisko Kąsziński Franciszek. Dąbrowka Nowa, pow. Bydgoszcz. (5998g)

ZGUBIONO leg. nr 471389 i 566558, wystawione przez PKP Gdańsk-Bydgoszcz Bernard i Franciszka Wiśniewscy. (5999g)

ZGUBIONO kartę meldunkową Owczarak Wiesława. Bydgoszcz, Grunwaldzka 62-1. (6003g)

ZGUBIONO ks. wojskową, 2 karty meldunkowe na nazwisko Henryk i Edmund Ruskowski Baldo, pow. Świecie. (6020g)

ZGUBIONO legitymację służbową Zakł. Graf. PZWS - Bydgoszcz, leg. Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego - Hoffmann Paweł. (6043k)

PRENUMERATĘ zleonego IKP przyjmują do 15-go każdego miesiąca wszystkie urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze.

Papier biały gazet. rot mat. kl. VII. 50 g 94 cm. E-III-11561

Bydgoskie Zakłady Surowców Zielarskich w Bydgoszczy zawiadamiają, że kwiat lipy zbierany przez zbieraczy kosztuje od 20 lipca 1952 r. 30.- zł za 1 kg. (6042k)

Pluskwy i ich zarodki tępi „TIMOR” Spółdzielnia Pracy Chemiczno - Drogistowska POZNAŃ, ul. Grunwaldzka 27 Do nabycia w wszystkich Drogeriach Rozprowadza: Woj. Przed. Hurtu A. G. D. Arged

Świece kościelne dla kościołów rzerabiamy z dostarczonych odpadków Spółdzielnia Chemiczno-Drogistowska POZNAŃ ul. Dzierżyńskiego 317 Szukam natychmiast kupna samochodu osobowego z gwarancją na chodzie i bez dalszego generalnego remontu. Ofertę z ceną i opisami samochodu kierować: IKP Bydgoszcz „5862” (5862k)

FLORA - MOLINA znakomity preparat przeciw molom i ich zarodkom złożony z ziół i chemikaliów kartonik 2.- zł PARA MOLIT przeciw molom torebka - 69 zł SPÓŁDZIELNIA PRACY CHEMICZNO-DROG. POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 27. Do nabycia w wszystkich drogeriach. Rozprowadza Woj. Przed. Hurt. A. G. D. „Arged”. (5816k)

SPRZEDAŻ WÓZKI dziecięce spacerowe, wzór czeski, polca Wytwórnia Wózków Bydgoszcz, Kościuszki 7. (6005g)

TOALETKĘ z lustrem, piecyk gazowy (Junkiersa) do łazienki sprzedam Janowski, Dworcowa 12 (6034g)

BIURKO rzeźbione tanio sprzedam. Ul. Warmińskiego 4 m. 3. (6028g)

RADIO 6 lampowe z adapt. term. sprzedam. Bydgoszcz, Sowińskiego 32-2. 6002g

MOTOCYKL setkę na starter marki „Wilers” sprzedam. Wleś Łochowice Samotyja Michał. (6005g)

MASZYNĘ do szycia „Singer”, wózek ręczny dwukółowy Wincentego Pola 11 m. 4. (5999g)

CEGLĘ ok. 4.000 szt. sprzedam. Fonorbert Grudziądz, 22 Lipca 21. (5935)

MASZYNA z długim wałkiem do sprzedania, wiadomość Dobromaszyn Bydgoszcz, Sienkiewicza 20. 6001g

MOTOCYKL NSU typ 250 cm³ czterotakt. sprzedam. Bydgoszcz, Sokola 10-3. (6014g)

„JAZZ” komplet oraz stół pokój dęb. sprzedam Janicki Olszewskiego 4-2. (5951)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TOKARZY, ŚLUSARZY, ROBOTNIKÓW oraz ROBOTNICZE do lekkiej pracy przyjmie Sp-nia Pracy „PRODUKCJA CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH”, Bydgoszcz, Magdzińskiego 9. (6039k)

5-CIU PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH zatrudni z dnem 1. 8. 1952 r. Gminna Spółdzielnia Pruszczyk/Bydgoszcz. (6038k)

BEDNARZA, 3 ROBOTNIKÓW, 10 KOBIET do prac fizycznych przyjmie od zaraz Bydgoska Wytwórnia Octu i Musztardy. Bydgoszcz, ul. Długa 2. (6037k)

ROBOTNIKÓW PRZELADUNKOWYCH, KIEROWCÓW, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH I ELEKTRYKÓW zatrudni Ekspozytura PKS w Bydgoszczy. Zgłoszenia w Dziale Kadr Bydgoszcz, Gen. Stalina 58. (6041k)

3-CH KSIĘGOWYCH na stanowiska: a) KOSZTY WŁASNE, b) INSPEKTORA KSIĘGOWOŚCI, c) INSPEKTORA FINANSOWEGO, 3-CH KIEROWNIKÓW ZAKŁADÓW BRANŻY DRZEWEJNEJ, 2-CH DYREKTORÓW PRZEDSIĘBIORSTW POWIATOWYCH, a) BRANŻY CERAMICZNEJ, b) BRANŻY DRZEWEJNEJ, 2-CH KIEROWNIKÓW TECHNICZNYCH, 1-KIEROWNIKA PRODUKCJI BRANŻY DRZEWEJNEJ, 1-KIEROWNIKA PRODUKCJI BRANŻY CERAMICZNEJ, 1-SZEFA DZIAŁU ZBYTU, 1-SZEFA DZIAŁU ZAOPATRZENIA zatrudni natychmiast Wzajemny Zarząd Przemysłu Terenowego w Koszalinie, ul. Dzierżyńskiego 4. Zgłoszenia przyjmuje WZPT KOSZALIN Dział Kadr. (6040k)

DMUCHACZA OZDÓB CHOINKOWYCH na stanowisko instruktora szkolenia przywarsztatowego - zatrudni natychmiast Kuj. Wytw. Chemiczna, Inowrocław, pl. Obr. Pokoju nr 4. Warunki do omówienia. (6046k)

PIANINO krzyżowe pierwszorzędne sprzedam. Asnyka 1a m. 2. (6031g)

WÓZ ogumowany 20 okazyjnie sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (6013g)

WÓZEK dziecięcy, głęboki sprzedam Sw. Trójcy 23 m. 2. (6024g)

MOTOCYKL BMW do brym stanie sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 77. (6033g)

JAZZ komplet wraz z kociółkiem sprzedam. Bydgoszcz, Szubińska 39-3. (6025g)

MŁOCKARNIĘ „Lanz” i kociół sprzedam lub zamienię na motor. Wojciechowski Orzechówko 1, pow. Wąbrzeźno. (5992k)

PIANINO w dobrym stanie sprzedam. Bydgoszcz, Dolina 47-6. (6032)

LEZANKĘ tanio sprzedam. Bydgoszcz, Jezuicka 5-4. (6030g)

AKORDEON 80 basowy sprzedam. Bydgoszcz, Pod wale 11 m. 5. (6051g)

WÓZEK sportowy wzór czeski, na kulkowych łożyskach sprzedam. Bydgoszcz, Pomorska 12 w podwórzu. (6052g)

SZAFĘ, łóżko, stół, zegar, krzesła, piecyk sprzedam. Zduny 1-9. (6055g)

SYPIALNIĘ sprzeda stolarnia. Bydgoszcz, Grudziądzka 1. (6053g)

ZWIR betonowy i do tynku sprzedam. Bydgoszcz, Strzelecka 83. (6057g)

RADIO „Telefunken” prąd zmienny sprzedam. Bydgoszcz, Bocianowo 29-5. (6053g)

ROWER męski nowy „Standart” i balonowy „Rekord” sprzedam. Jesionowa 6-2. (6054g)

ROWER męski nowy z oświetleniem, białe dębowa rzeźbione sprzedam. Wiadomość, Dworcowa 11 biuro. (6094g)

MOTOCYKL BMW 350 cm sprzedam. Bydgoszcz, Pomorska 57-3. (6065g)

DOM piętrowy sprzedam. Zgłoszenia J. Gutowski. Kruszewica, Świerczewskiego 34. (5071)

KUPNO GŁOWICĘ do motoru „Deutz” 12 KM, ropniak rozmiar 215x270 mm kupię, Litwin Józef, Rojewo, poczta Rojewo, pow. Inowrocław. (5073)

MOTOCYKL z przyczepką 350-500 cm³, w dobrym stanie kupię. Zbóżowy Rynek 6. (6019g)

MASZYNY do szycia oraz uszkodzone części kupuje i reperuje Janicki Bydgoszcz, Śniadeckich 39-15 podwórzu. (6022g)

PRACY POSZUKUJĄ MASZYNOPIISANIE. Prace zlecone przyjmuję: Bydgoszcz, Warmińskiego 18. (6062g)

POSADY WOLNE GOSPOSIĘ młodą do dziecka poszukuje na wyjazd młode małżeństwo pracujące. Wiadomość Bydgoszcz Lewandowska, Libelta. 5. (5998g)

MĘŻCZYZNĘ lub kobietę przyjmę na stałe za dobrym wynagrodzeniem do pracy gospodarstwie. B. Madajewski - Złotniki Kujawskie. (5072)

OSTATNIA RUNDA



Kubiak szedł szybko ulicą. Intensywnie myślał o tym, co powiedział mu trener Petz. Co to za Szwed? Czego chce? Winiarnię Angelina na via Bacchi odnalazł stosunkowo bez trudu. Mieściła się w niskiej odrapanej ka-

mienicy. Prowadzili do niej wąskie drzwi, oszklone kolorowymi witrażami. Nad wejściem widniała białana tablica z wymalowanym na niej dzbanem wina. Polak bez namysłu nacisnął klamkę. Oczom jego ukazało się niskie,

zadymione wnętrze. Pod lukowatym sklepieniem kołysał się dym tytoniowy. Przy małych stolikach siedzieli hałaśliwi mężczyźni, popijający wino. Za szynkwasem stał wysoki i tęgi Włoch w rozpiętej na piersiach koszuli. Wejścia Kubiaka nikt nie zauwa-

żył. Goście nadal toczyli ożywioną rozmowę, krzycząc tak, że winiarz pełna była niemożliwego hałasu. Na widok Kubiaka uniósł się z krzesła jedynie niski nieprzyjemnie wyglądający mężczyzna... (cdn)